



Kurier

MARZEC '97
Rok VII Nr 3/73
ISSN 1233-8559
Cena 1,20 zł

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



Wesołego Alleluja



FOT. T. ŚWIDER

W NUMERZE:

VADEMECUM GMINNEGO PODATNIKA

W JEROZOLIMIE

O SECESJI

PLEBISCYT NA SPORTOWCA

BAWMY SIĘ PO ANGIELSKU cz. I

REGULAMIN WZORCOWEJ POSESJI

Fotozagadka:

Gdzie w Międzyrzeczu
znajduje się ten
maskaron ?



PPHU "JUMAR"

Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza
tel 09541-10-92
fax 09541-10-02

ZAPRASZA

– Komfortowe dwuosobowe pokoje gościnne



– Całodobowa restauracja



– Organizacja przyjęć okolicznościowych



GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY

w Międzyrzeczu z/s w Trzcielu

Zaprasza do swoich placówek:

Międzyrzecz 66-300, ul. Waszkiewicza 24, tel. 41-23-02
Trzciel 66-320, ul. Armii Czerwonej 38, tel. 188
Zbąszynek 66-210, ul. Klubowa 5, tel. 198
Pszczew 66-330, ul. Świerczewskiego 7, tel. 5
Zbąszyń 64-360, ul. Graniczna 5, tel. 91 wew. 212
Brójce 66-304, Plac Wiosny Ludów 3, tel. 3

Zakończony 1996 rok był dla Banku kolejnym bardzo dobrym rokiem.

Zwiększyła się liczba klientów korzystających z usług Banku we wszystkich rodzajach działalności. Znacznie wzrosły stany zgromadzonych oszczędności jak i udzielonych kredytów. Wypracowany zysk zapewnił nam miejsce w ścisłej czołówce wśród około 160 banków spółdzielczych zrzeszonych w Gospodarczym Banku Wielkopolski S.A. w Poznaniu.

Biorąc pod uwagę niższe niż w innych bankach koszty naszych usług, sądzimy, że działalność nasza w dalszym ciągu będzie się rozszerzała.

Informujemy, że od listopada 1996 nie pobiera się opłat za prowadzenie rachunków bankowych dla komitetów rodzicielskich przy szkołach i przedszkolach, organizacji społecznych itp. nie związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą i nie korzystających z dotacji.

Z opłat bankowych zwolnione są wszelkie wpłaty dokonywane na cele dobroczynne.

ZARZĄD



CAFE BAR MARTYNKA

Dania gorące, desery, koktaile,
TELEFON 42 11 66

ZAPRASZA
CODZIENNIE OD GODZ. 15⁰⁰

ul. Kopernika 17 b (butiki)
MIĘDZYRZECZ WLKP.

Zarząd Gminy Międzyrzecz przystępuje do opracowania Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Zwracamy się z prośbą do instytucji, stowarzyszeń, osób fizycznych zajmujących się tą problematyką o zgłoszenie swoich propozycji do projektu na adres Urzędu Gminy Międzyrzecz.

Podziękowanie

Międzyrzecki Klub Seniora dziękuje dyrekcji Technikum Budowlanego za nieodpłatne wymalowanie pomieszczeń. Seniorzy dziękują również wszystkim sponsorom za wsparcie działalności klubu w roku 1996.

URODZENIA

1. Sypniewska Monika Justyna c. Krzysztofa i Teresy
2. Szulikowski Marcin Marian s. Jarosława i Barbary
3. Maškowiak Maciej Bartek s. Marka i Anety
4. Kuśpiz Aleksandra Anna c. Arkadiusza i Anny
5. Siemieniak Błażej s. Tomasza i Małgorzaty
6. Tama Adrianna c. Stefana i Krystyny
7. Gajlewicz Jakub Kewin s. Filipa i Edyty
8. Jakimczuk Martyna Joanna c. Zbigniewa i Małgorzaty
9. Białowska Karolina c. Rafała i Anety
10. Bauer Daria c. Krzysztofa i Izabeli
11. Portala Adrian Paweł s. Marka i Grażyny
12. Słusarek Jakub Bartosz s. Jarosława i Moniki
13. Palczak Wiktor Jakub s. Wiesława i Ireny
14. Cierach Damian Artur s. Artura i Moniki

ŚLUBY

1. Konieczny Adam i Iwanowska Agnieszka
2. Rutnicki Paweł i Burdzy Danuta
3. Sobczyk Tadeusz i Kaczmarek Małgorzata
4. Pięta Grzegorz i Pihan Monika

„Nawet zmarli okryci podwójną żałobą
W nieprzezroczywej głębi twojego czasu.
Choć drzwi zamknęli za sobą.
Żyją w tobie jak echo wśród ciemnego lasu.”

Odeszli na zawsze:

1. Skibowicz Katarzyna (ur. 1923 r.) zam. Międzyrzecz
2. Pyński Edward (ur. 1910 r.) zam. Lubosinek
3. Konopa Józef (ur. 1903 r.) zam. Międzyrzecz
4. Białowska Anna (ur. 1931 r.) zam. Międzyrzecz
5. Olejarz Stanisław (ur. 1926 r.) zam. Międzyrzecz
6. Drogosz Stanisława (ur. 1928 r.) zam. Międzyrzecz
7. Górgurewicz Zofia (ur. 1916 r.) zam. Nietoperek
8. Saturnus Leon (ur. 1926 r.) zam. Międzyrzecz
9. Leja Stanisław (ur. 1944 r.) zam. Międzyrzecz

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Swider,
ZESPÓŁ RED.: S. Cyranik, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, J. Stopyra, A. Swider, J. Wisniewski, E. Ziarnkowski.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 41-18-02.
Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.

Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzeckiego" są poglądami autorów.

Ogłoszenia: 0,5 zł cm², 0,5 zł słowo, w kolorze 1 zł cm².

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Skład tekstu: Studio Komputerowe "SCAN", Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 47, tel. 41-27-97; od 8^h-16^h.

Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Nadbrzeżna 17 p.74, tel. (0-95) 204-266 w.39.

(0-90) 646-385, (DTP - Ireneusz Faliński).

Druk: Open s.c., Gorzów Wlkp., ul. Matejki 90, tel. (0-95) 203-075

ZŁOTE GODY

„... jak mało ludzi umie przeżyć poranek
bez uniesienia i złudzeń,
a południe z wytrwałością,
aby się spokojnych pociech wieczora doczekać ...”



Te słowa dziewiętnastowiecznego poety, opisującego pożyte małżeńskie zostały skierowane do państwa CZE-SŁAWY I JÓZEFA ROGACZEWSKICH, którzy w dniu 05.02.br. w USC w Międzyrzeczu uroczystie obchodzili Złoty Jubileusz pożycia małżeńskiego.

Jubilaci są mieszkańcami Kurska od 1945 roku. Swoje życie zwiążali z ziemią, prowadząc przez 40 lat gospodarstwo rolne i dzielnie znosząc przeciwności losu. Państwo Rogaczewscy wychowali dwóch synów i córkę. Doczekali się 5-ciorga wnuków.

Jubilaci zostali udekorowani przez Burmistrza Miasta i Gminy - Władysława Kubiaka medalami „Za długoletnie pożyte małżeńskie”. Uroczystości towarzyszyła muzyka, lzy wzruszenia wspólny toast oraz kwiaty, uśmiech najbliższych i głośnie 100 lat. Państwo Rogaczewscy otoczeni rodziną i przyjaciółmi mogą cieszyć się z owoców pracowitego życia i wspólnie przeżytych chwil. Niech zdrowie, radość i miłość zawsze gości w Ich domu.

B. Sułkowska



Państwo Rogaczewscy dziś i przed 50-ciu laty

**DNIA 08.02.1997 ODSZEDEŁ NAGLE
MÓJ KOCHANY MAŻ, NASZ KOCHANY TATUSZ,
TEŚĆ I DZIADEK**

STANISŁAW LEJA

**WSZYSTKIM KTÓRZY UCZESTNICZYLI W OSTATNIEJ
DRODZE Ś.P. STANISŁAWA**

**SKŁADAMY
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE**

Ukończyli 18 lat

- | | |
|-----------------------------|-------------------------|
| 1. Zaborowski Rafał | 28. Łęczszak Wojciech |
| 2. Kamyszek Dagmara | 29. Adamcewicz Tomasz |
| 3. Kamyszek Magda | 30. Adamczak Aneta |
| 4. Galiński Marek | 31. Konieczek krzysztof |
| 5. Filus Katarzyna | 32. Ceglarz Artur |
| 6. Luc Emilia | 33. Benklewski Daniel |
| 7. Klementowicz Daniel | 34. Gaska Tomasz |
| 8. Rodak Marcin | 35. Schilf Przemysław |
| 9. Manyś Kornela | 36. Sinoradzki Daniel |
| 10. Łakoma Anna | 37. Kuźmicz Krzysztof |
| 11. Samagalski Michał | 38. Muszyński Grzegorz |
| 12. Brodnicka Anna | 39. Przybysz Agnieszka |
| 13. Stankiewicz Kinga | 40. Rzewuska Monika |
| 14. Szlachtycz Monika | 41. Kornilowicz Robert |
| 15. Michałek Damian | 42. Rzewuski Grzegorz |
| 16. Samolak Andrzej | 43. Garnek Katarzyna |
| 17. Podębski Sebastian | 44. Tomaszewski Adrian |
| 18. Czepulonis Arkadiusz | 45. Feliński Łukasz |
| 19. Raucht Dariusz | 46. Borowicz Agnieszka |
| 20. Słowikowska Emilia | 47. Bauchut Justyna |
| 21. Kaźmirów Ilona | 48. Zych Joanna |
| 22. Wojciechowska Katarzyna | 49. Pawlik Agnieszka |
| 23. Charytoniuk Marek | 50. Jarmoliński Piotr |
| 24. Starosta Dominik | 51. Wanuszka Agnieszka |
| 25. Chmielewska Agnieszka | 52. Fabicka Elwira |
| 26. Zając Paweł | 53. Kwiecińska Wioletta |
| 27. Gruda Marta | 54. Mikołajski Grzegorz |



KAPITUŁA NAJSTARSZYCH MIAST I MIEJSCOWOŚCI W POLSCE

W dniach 15 - 16 listopada 1996 roku, Prezydent Sieradza Krzysztof Michalski, zaprosił do Sieradza przedstawicieli tych miast i miejscowości w Polsce, które swym rodowodem sięgają XII wieku. Z województwa gorzowskiego zaproszenia otrzymał Santok i Międzyrzecz. Efektem spotkania miało być powołanie Kapituły Najstarszych Miast i Miejscowości Polskich. Do Sieradza zjechali przedstawiciele 39 miejscowości od Krakowa poczynając przez Międzyrzecz i Santok a na niewielkiej wsi Skrzywno kończąc. Jak napisał w zaproszeniu Prezydent, celem Kapituły jest:

- upowszechnianie wiedzy o historii zrzeszonych miast i miejscowości ze szczególnym uwzględnieniem powiązań gospodarczych, politycznych i kulturalnych;
- wymiana doświadczeń w zakresie ochrony zabytków oraz ich adaptacji i zagospodarowania dla celów współczesnych;
- wymiana doświadczeń w zakresie kultury, sportu, turystyki i wypoczynku;
- organizacja wspólnych imprez kulturalnych, handlowych itp. o zasięgu ponadregionalnym;

- wymiana grup naukowych, artystycznych, sportowych i kolonijnych;
- wymiana doświadczeń w zakresie ekologii i ochrony środowiska;
- inicjowanie wydawnictw historycznych o dawnych wzajemnych związkach ponadregionalnych.

Pierwszy dzień spotkania upłynął na wzajemnej prezentacji poszczególnych miast i miejscowości, w trakcie której przeżyłem dwa przyjemne dla naszego miasta momenty. Pierwszy, gdy prezentując nasze miasto, powiedziałem że pierwsza historyczna wzmianka pisana o Międzyrzeczu pochodzi z 1005 roku (Kronika Thietmara), czym niewiele miast może się pochwalić, a druga, że Międzyrzecz nie był prawie nikomu na sali obcy głównie za sprawą międzyrzeckiego zbioru portretów trumiennej ale również Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.

W drugim dniu, po dosyć długiej dyskusji nad przyszłym kształtem i zadaniami Kapituły wszyscy reprezentanci miast i miejscowości podpisali akt o następującej treści:

Akt Zawiazania Kapituły Najstarszych Miast i Miejscowości w Polsce.

My przedstawiciele najznamienitszych i najstarszych miast i grodów polskich, pragnąc gorąco, tak jak to jest obowiązkiem naszym, aby się rzecz pożyteczna rozszerzała, bacząc na to, co lepsze i na pamiątkę rzeczy przodków naszych, **KAPITUŁĘ NAJSTARSZYCH MIAST I MIEJSCOWOŚCI POLSKICH** ustanawiamy.

Działaniami swymi krzewić będziemy historię grodów naszych, by dla przyszłości i na wieczne czasy zapewnić pamięć tradycji i dawnych obyczajów.

Nie wątpiąc, że rzecz ta pożytek przyniesie, przeto my wszyscy wobec i każdy z osobna oznajmiamy, iż podpisem swoim akt ten dotyczący nas i społeczności grodów naszych pieczętujemy.

Akt ten miałem przyjemność podpisać w imieniu Burmistrza naszej Gminy. Po jego podpisaniu wybraliśmy zespół roboczy, który ma zająć się opracowaniem Statutu.

Niezależnie jak potoczą się dalsze losy Kapituły, spotkanie w Sieradzu per fekcynie zorganizowane, dało możliwość zaprezentowania Międzyrzecza i innych miejscowości w tamtej części Polski.

Piotr Buszewski

Do przemyslenia....

NASZE SPRAWY

Tak niedawno M-cz miał ogromne chęci być powiatem, a tu okazuje się, że niektóre instytucje zostają przeniesione do Sulęcina, który nie jest ani większy, ani lepszy, ani piękniejszy od naszego miasta. Czy to odgórne instrukcje, czy brak chęci do walki o utrzymanie takiej ważnej i prestiżowej placówki jak PKO BP? Zawszeć to lepiej być panem na własnych śmieciach, niż sługą u innych. Ale w czymś jesteśmy lepsi od ościenych gmin - otóż nasi kochani radni ustalili najwyższe kwoty podatku drogowego - i przebili w ten sposób nawet tak obliczony gród, jak Poznań. Płacąc za przyczepy campingowe - też głośno pomstujemy, bo jeszcze więcej wydamy niż za „malucha”. Ciekawe, czy dziury w jezdniach zostaną za te pieniądze załatane. Chociaż nie mogę nie zauważyć zmian na ul. Staszica, którą po 30-stu latach można wreszcie przejechać bez obawy polamania resorów. Następne ulice pod równie słusznymi patronami czekają na latanie, np. Krasieńskiego, gdzie dziury są straszliwe. No, ale nowy podatek, to nowe nadzieje na lepsze drogi i bezpieczniejszą jazdę.

Telefonów już w naszym mieście sporo. Dostali zarówno ci, którzy czekali 18 lat i ci, którzy zgłosili chęć posiadania ich w ostatnich dniach 1995 r. Nauczona własnym smutnym doświadczeniem bezskutecznego reklamowania zawyżonego rachunku, wszystkim nowym abonentom uprzejmie donoszę, że od 1 stycznia 1997 w przypadku, gdy jednostka telekomunikacji nie przedstawi abonentowi szczegółowego wykazu rozmów z jego stacji telefonicznej, reklamacja powinna być uznana w całości. Takie jest rozporządzenie ministra łączności Dz. U. nr 20 poz. 95. Ja mogę tylko ubolewać, że pan minister nie wydał go wcześniej albo że nie działa ono wstecz.

Obyło się bez rozporządzenia ministra i zwyciężył zdrowy rozsądek w kwestii rozliczeń za wodę. Jesienią ub. roku na łamach K. M. bardzo się dziwiłam, że posiadacze wodomierzy muszą płacić zaliczkowo za wodę, no i doczekałam się poprawki, bo nowa spółka powróciła do logicznego naliczania należności - zgodnie ze wskazaniami licznika. Gdyby jeszcze Gospodarka Komunalna i Mieszkanowa przejrzała podania i prośby mieszkańców

- zalegające szuflady - to dach nad moją głową też doczekałby się remontu, bo czynsz z wylicznymi naprawami coraz wyższy - tylko tych napraw nie widać.

Na naszym terenie funkcjonuje tajemnicze biuro pośrednictwa kredytowego z siedzibą w Łodzi, o którym już głośno w Polsce. Nie dajcie się nabrać, bo to kolejne oszustwo i można dużo stracić. Pojawili się też domokrajcy oferujący różne towary po „bardzo atrakcyjnych cenach”, którzy również liczą na naiwnych i łatwy zarobek.

Ładnie wygląda i sprawnie działa nowy Urząd Skarbowy w M-czu. Szkoda tylko, że rzadko kto tam idzie z przyjemnością i z własnej nieprzymusowej woli - no ale kto lubi płacić podatki? Przy okazji pozdrawiam panią Mariolkę.

Przed nami radosne Święta Wielkiej Nocy - niech będą obfite, spokojne i rodzinne.

Isabella Stopyra

ZAPRASZAMY DO
SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU
Z BIELIZNĄ DAMSKĄ

Polecamy:

- BIUSTONOSZE
- body
- komplety bielizny
- GORSETY
- rajstopy włoskie, FRANCUSKIE
- rajstopy jesiennie-zimowe
- slipy męskie
- bokserki

BEZBOLESNE
PRZEKŁOWANIE
USZU

Zapraszamy
na udane zakupy
CZYNNE 9.00-17.00

KIOSK Nr 14

MIĘDZYRZECZ WIELKOPOLSKI
TARGOWISKO



NOWE KIERUNKI KSZTAŁCENIA w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku

na rok szkolny 1997/98 przeprowadzony będzie nabór do:

- 5 letniego technikum technologii żywności
- 5 letniego technikum rolniczego:
 - * specjalność agroturystyka
 - * specjalność hodowla koni
- 3 letniego zaocznego technikum rolniczego

Nauka we wszystkich ciągach kształcenia kończy się maturą. Możliwość zdobycia uprawnień instruktora jazdy konnej. Klasa I i II to kształcenie ogólne, specjalizacja w klasach IV i V. Do wyboru język angielski, niemiecki i rosyjski. Zajęcia w pracowni komputerowej dla wszystkich. Możliwość korzystania z internatu i stołówki. Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki. Zaoczne technikum rolnicze dla młodzieży i dorosłych bez egzaminu wstępnego. Zajęcia raz na dwa tygodnie w piątki i soboty - 6 semestrów. Kontakt: ZSR w Bobowicku tel. 41-32-18

KONIE * JEZYKI * KOMPUTERY



Cudze chwalicie...

(dokończenie)

Sytuację w tym sezonie mieliśmy wyjątkową. Wysoki i długo utrzymujący stan wody w Obrze sprawił, że spływając nią miało się pewne przybliżenie warunków jakie panują w dorzeczu Amazonki.

Z szerokiego ujścia rzeki Obrzy z Rybojadła otoczonego wzniesłą sięgającymi powierzchniami wody galeziami krzaków wierzbowych przechodzi ona w sposób prawie niezauważalny w długi ok. dwukilometrowy prosty odcinek otoczony trzcinowiskami.

Na nim to właśnie trzeba było pokonać jaz, którego właściwa eksploatacja ma istotne znaczenia dla warunków przyrodniczych w Rezerwacie Jezioro Wielkie. Jaz ten stabilizuje poziom wody w całym kompleksie jezior Rybojadło-Wielkie. Szerokie pasy trzcinowisk wraz z legnącym się tam ptactwem są poważnie zagrożone jakimikolwiek zmianami stanów wodnych. Ich obniżenie powoduje, że drapieżniki, głównie lisy, pładrują ptasie gniazda, podwyższenia powodują nie zawsze do uniknięcia podtopienia, a wahania stanowią utrudnienia dla wzrostu roślin wodnych. Wszystko to jest uzależnione od konserwacji i ustawienia poziomu przewlewu na tym jazie z czym jak się dowiedziałem nie jest najlepiej.

Problem ten dotyczy w taki sam sposób Jeziora Żółwińskiego (przebieg pod drogą łączącą Żółwin i Kulirowo) oraz Jeziora Lubikowskiego (wpływy na północ do Lubikowa i dalej do Przytocznej).

Wracamy na Obrę. Ta leniwie płynąca w tym odcinku typowo nizinna rzeka pozwala nam oglądać potężne rosnące wśród trzcin drzewa i niezliczone ilości polujących tu czapli. Śnać ryb tu nie mało ale żadne to pocieszenie dla wędkarzy. Cały odcinek od Rybojadła do Policka jest wyłączony z wędkowania. Ryby też muszą mieć swoje mateczniki.

Na wysokości Siercza Obrę otaczają tak szerokie pasy trzcinowisk, że lasy widnieją czasami w odległościach kilkuset metrów. Mam tu nadzieję, że starorzecza i rozlewiska są tak samo niedostępne od strony lądu jak i od strony wody. Jeżeli przy tym nie prowadzi się w tych terenach żadnych odstrzałów to jestem spokojny, że mamy tu taki nie zapisany całkiem duży rezerwat. Oba-

wiam się jednak, że tak nie jest. A tak w ogóle jak to jest z tym strzelaniem. Jeżeli stać myśliwych na drogie flinty i naboje do nich to czy strzelają oni z głodu po mięso.

Przez cały czas nie mamy gdzie przycumować. Przystanek za ewentualną potrzebą musi być na tej trasie starannie skalkulowany. Na wysokości Ranska Obrza zaczyna płynąć na odcinku prawie trzech km niebywale szeroko. Średnio ok. 30 metrów. To naprawdę wyjątkowa sprawa. Nurtu się nie odczuwa a wiatr był wysłonięty wysokimi trzcinami. Spokój jak na jeziorze. Najciekawszą obserwacją jaką dało się w tym miejscu poczynić dotyczyła czystości wody. Od Trzciela poprzez Jezioro Koninckie i Rybojadło Obrza była zupowata nieczysta. Te dwa płytkie jeziora nie pozwalają rzece na samooczyszczenie sedymentacyjne. Dopiero po pewnej ilości zameandrowań gwarantujących natlenienie wody, spowolnionym przepływie wśród szerokiego pasa roślinności Obrza zaczyna ulegać samooczyszczeniu tak istotnemu, że o tej porze roku przy takim poziomie wody jest na wysokości Policka klarowna na ponad 1 metr w głąb. To naprawdę pocieszające.

Od Policka płynięcie się zupełnie inną rzeką. Czysta, pełna zakrętów, otoczona różnogatunkowym i starym drzewostanem sprawia, że po raz kolejny zmieniamy zasadniczo otoczenie. Na tym odcinku spotyka się dużo powalonych do wody drzew co tylko pod-

niosło atrakcyjność przedsięwzięcia. Umiejętności wiosłowania oczywiście też. Wyglądające wyspowo starorzecze przed Żółwinem pokazało się nie do opłynięcia a oles rosnący na wyspie zupełnie niedostępny. Mijamy Jezioro Żółwińskie. Przepust przy nim prosi się cały czas o użytkownika z głową. Ostre kręcenie przed Obrzycami i spotkanie z łabędziami, które ni jak nie chciały nas wyminąć. Zdecydowały się na to dopiero na wysokości Obrzyc. Przy obrzyckich basenach prawie wyłajbienie się na zwalonym drzewie i smutne wspomnienie o dwóch kretynach co próbując swoją piłę spalwinową zwałili do rzeki 100-letnią topolę.

Zaczęło się robić smutnawo. Wspomnienie straszliwej tragedii z sprzed kilkunastu lat, wycięty idiotycznie las, nieoczyszczone w pełni i ścięki i ich odorek, resztki mostu, który niegdyś łączył Czarną Drogę z majątkiem Obrza, śmietnik nad brzegiem, lepik na abizolu spuszczone niegdyś do wody oto ostatnie akcenty naszego dwudniowego spływu.

Na pocieszenie. Będą Obrzyce i Osiedle 40-lecia tam czegoś podpięte pod międzyrzecza oczyszczalnie ścieków i bobry z Wojciechowa dotrą do terenów zabaw z mojego dzieciństwa.

Jerzy Dąbrowski

P.S. Spaliny dieslowskie trują mieszkańców w starym budynku przyległym bezpośrednio do zajezdni PKS na ulicy Pamiętkowej (Świat Nauki Listopad 1996 str. 54). Za Kuźnikiem na drodze wzdłuż pola przy lesie są opróżniane wozy ascenizacyjne (8 lutego 1997).

DRZWI PRZESUWANE

W DWÓCH SYSTEMACH
„MASTER” TEL. 41-32-46

- * Drzwi składane
- * Szafy, garderoby, wnęki
- * Zabudowa na dowolny wymiar
- * Kolorowe lustra i płyty.

RADCOWIE PRAWNI

Bogusław Przybysz

tel. (095) 41 28 62

Andrzej Świder

tel. (095) 41 27 99

Uprzejmie
zapraszają do
swoich kancelarii
usług prawnych

czynnych codziennie
w godz. 9.00 - 16.30
66-300 Międzyrzecz
ul. Chrobrego 2
tel./fax (095) 41 23 35



Nazajutrz było pogodniej. Tego lata kiedy na ogół lato dni pogodnie były rzadkością, tym bardziej słoneczne. Po spakowaniu całego majdanu wyruszyliśmy Rybojadłem na północ. Po prawej stronie przy zatoczce, z której poprzedniego dnia szukaliśmy dostępu do jeziora Głębokiego zwróciła nasza uwaga kępa dorosłych drzew. Po dopłynięciu okazała się ona małą wyspą o średnicy dziesięciu metrów i całkiem przyzwoitej dostępnością. Po przycumowaniu znaleźliśmy ją jako bardzo kameralny i stabilny kawałek lądu, z którego można było spokojnie prowadzić obserwację ptaków. Ja miałem mniej szczęścia ale chłopiec mój ponownie zaobserwował parę bielików. Więcej szczęścia miałem natomiast przy wyszukiwaniu zaśmiecen.

Ludzie kochani! Piękna wyspka nieopodal unikatowego rezerwatu w pełni uncivilizowana śmieciami. Cholera mnie bierze kiedy już praktycznie wszędzie po lasach i nad wodami spotyka się nie pojedyncze ale całe kupki butelek z PET-u (politereftalanu etyleny), paskudztwa bardzo trwałego tzn. o bardzo długim okresie rozkładu a nadającego się do ponownego przetworstwa. Dodam tutaj, że na tak zwanym jeszcze zachodzie, do którego tak pchamy się z naszymi kaprawymi manierami żadnej normalnej wody mineralnej nie pakuje się w plastik ale w szkło i to niebarwione.

Zebrałmiś do łajby tyle śmieci ile się dało i powiosłowaliśmy na północny zachód z zamiarem opłynięcia na Jezioro Wędomierz.

Z dwóch zaznaczonych na mapie przepustów mających płynąć względem siebie równolegle drożny był jedynie prawy. Początkowo leniwie płynąca rzeczka wśród gęstych trzcin i krzewów ustąpiła war tkiemu strumieniowi. Silnie meandrując w szpalerze wiekowych olch, których okryte systemy korzeniowe nie tylko sprawiają niezwykle plastyczne wrażenie ale trzymają wartki nurt w ryzach względnej stałości linii brzegowej strumień przez blisko kilometr nie pozwala zapomnieć o starym wiosłowaniu.

Od czasu do czasu jakiś głaz, zwalony pień do ominięcia, w dniu czystości piaseczek i kamyki sprawiają, że z zupowatej wody Rybojadła zmieniliśmy ją pod względem ekologicznym w sposób zupełny. Jeszcze kilka starych pali, ruinka jakiegoś muranego mostku i szeroka piaszkowa łąka wpływamy na Jezioro Wędomierz.

Jest ono jeziorem stosunkowo dużym i posiadającym czystą wodę. Prawie w całości śródlądne, z kilkoma zatokami oraz atrakcyjnym wysokościowo półwyspem. Wiele tutaj wędkarzy i innych wypoczywających ale ich duże rozproszenie wzdłuż dobrze rozwiniętej linii brzegowej uczyniło, że i my znaleźliśmy sobie kąciak gdzie mogliśmy się wykapać. Jeszcze kilka słów z jakąś miłą rodzinką i postanowiliśmy wracać. Nie zamierzaliśmy płynąć dalej na północny wschód do Jeziora Chłop, ponieważ rama dwudniowego spływu na to nie pozwalała. Tak więc powrót strumieniem na Rybojadło, trochę kołowania na nim i wpływamy na Obrę.

Ferie w SP - 1



Nie nudzili się ci, którzy w okresie ferii zimowych pozostali w domach. Dzieci i nauczyciele SP-1 włożyli wiele wysiłku w przygotowanie różnych zajęć, konkursów czy zabaw.

Szkolne Koło LOP, którym kieruje p. Ali- na Ignatowicz, już od dłuższego czasu współpracuje z Kolem Łowieckim „Rogacz” i Nadleśnictwem Międzyrzecz. Jedną z form takiego współdziałania jest dokarmianie zwierząt leśnych zimą. Uczniowie całej szkoły przynoszą karmę (tj. suchy chleb, warzywa, owoce, ziarno) a członkowie SKLOP dokarmiają ją zwierzęnie. Pierwszego dnia ferii wywieziono do dwóch paśników znajdujących się w okolicy wsi św. Wojciech ok. 500 kg karmy. Uczniowie zauważyli w lesie sporo tropów, o których opowiadał im prezes KŁ „Rogacz” - p. J. Stacheci. Później dzieci zostały zaproszone na ognisko przygotowane w Gorzycy przez pracowników PPHU „KAB” Spółki, przy którym raczyli się pieczonymi kielbaskami, gorącą herbatą i słuchały opowieści o lesie oraz rozmaitych historii, które przydarzyły się myśliwym. Kolejne podobne przedsięwzięcie zaplanowano już na marzec.

Ożywioną działalność prowadzi także kolo teatralne pod opieką p. Jolanty Glury. 17.01. w Klubie Garnizonowym miał miejsce udany debiut kilku pięcioklasistek, które wystąpiły jako uroczyste aniołki w jasełkach pt. „Przybycie trzech królów”. Głowy dziewczynki ucieszał (za darmo!), z właściwym sobie

zawstwem, p. Marian Gomula. Teatrzyk „Pchła” zakwalifikował się tuż przed feriami w Przeglądzie Zespołów Kolędniczych i Zapustnych w zmaganiach rejonowych w Międzyrzeczu do przeglądu wojewódzkiego w Sulicinie. Na konto grupy teatralnej wpłynęła kwota 650 złotych jako nagroda za wyróżnienie w konkursie.

Najwięcej radości sprawili jednakże gratulacje składane młodym aktorom bezpośrednio po występach, w garderobie, od instruktorów innych zespołów, aktorów, widzów. Wiele emocji wzbudziły też propozycje występów po prezentacji laureatów w Świebodzinie. Trzon teatryku stanowi grupa starsza tj. uczniowie klas VIII oraz niektóre absolwentki naszej szkoły, która wzięła udział w VII Ogólnopolskim Forum Teatrów Szkolnych. Młodzież spędziła tydzień w Poznaniu aktywnie uczestnicząc w spektaklach i warsztatach prowadzonych przez uznanych reżyserów, choreografów i muzyków.

Lajzowanie po Puszczy Noteckiej zaproponowała członkom SKKT - PTTK „Październik” p. Lidia Woźniak. Wyprawa trwała trzy dni. Każdy jej uczestnik wie, co ciekawego kryje Skwierzyński Gaj, fort w Bledzewie czy tzw. Lisia Góra.

Podczas ferii szkoła rozbrzmiewała gamą dość głośniejszych dźwięków, gdyż dzieciaki zegnały się z karnawalem, starsze-dyskotekami, młodsze-balami przebierańców (w jednej z klas IV w profesjonalny sposób poprowadził imprezę p. R. Marcinków).

Formy wypoczynku rozwijały rozmaite dyspozycje i sprawności dzieci. Rozgrywki sportowe (np. turniej ping-ponga, piłki siatkowej), spotkanie z poezją śpiewaną, edukacja komputerowa lub konkurs biograficzny o Papieżu to zajęcia, w których każdy uczeń mógł znaleźć coś własnie dla siebie.

Zespół redakcyjny SP-1

MISTRZ ORTOGRAFII pozostanie w Trójce

Już po raz trzeci w Szkole Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu odbył się finał Gminnego Turnieju Ortograficznego.

15 lutego o godz. 10.00 w sali gimnastycznej szkoły Podstawowej nr 3 zebrały się drużyny reprezentujące szkoły podstawowe z Gminy Międzyrzecz, aby rywalizować o tytuł Gminnego Mistrza Ortografii Międzyrzecz '97.

Wcześniej w szkołach odbyły się eliminacje, które wyłoniły najlepszych znawców ortografii. Uczniom towarzyszyli nauczyciele polonistów, których zaproszono do pracy w jury konkursowym, kierowanym przez panią mgr Donatę Stefanowicz.

Przybyłych powitał pan mgr Zdzisław Markowski, dyrektor Szkoły nr 3, który m.in. zaprezentował program Turnieju Ortograficznego oraz przedstawił jurorów. Z ramienia Delegatury Kuratorium Oświaty przebieg konkursu obserwowała wizytator pani mgr Hanna Augustyniak.

Kiedy części oficjalnej stało się zadość, uczniowie przystąpili do napisania dyktanda, tym razem przygotowanego przez panią mgr Małgorzatę Tyszkiewicz, doradcę metodycznego z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Gorzowie Wielkopolskim.

Aby sprostać tekstowi dyktanda nie wystarczyło dobrze znać reguły ortograficzne lecz także doskonale posługiwać się interpunkcją.

Bezblędnie z tego zadania wywiązała się, podobnie jak w roku ubiegłym, Joanna MARKOWSKA z kl. VIIb Szkoły Podstawowej nr 3 i ona została ponownie Gminnym Mistrzem Ortografii.

Kolejność dziesięciu nagrodzonych cennymi książkami miejsc jest następująca:

1. Joanna Markowska SP3
2. Dominik Pijaczynski SP3
3. Joanna Kozinińska SP1
4. Katarzyna Ignatowicz SP1
5. Anna Toczyńska SP2
6. Julianna Staszyn SP1
7. Emilia Patyna SP6
8. Marcin Budniak SP3
9. Jacek Gajewy SP6
10. Ewa Murzyn SP6

W rywalizacji drużyn poszczególnie szkoły zajęły kolejno miejsca:

1. Szkoła Podstawowa Nr3
2. Szkoła Podstawowa Nr1
3. Szkoła Podstawowa Nr6
4. Szkoła Podstawowa Nr2
5. Szkoła Podstawowa Nr4
6. Szkoła Podstawowa Kalawa

Trzy pierwsze drużyny otrzymały nagrody w postaci sprzętu sportowego dla swoich szkół.

Wszystkich uczestników uhonorowano pamiątkowymi dyplomami i egzemplarzami szkolnej A-Zetki.

Z satysfakcją wypada poinformować, że już po raz trzeci tytuł Gminnego Mistrza Ortografii przypadł uczennicy Szkoły Podstawowej nr3 w Międzyrzeczu.

Gratulujemy wszystkim uczniom, ich opiekunom oraz rodzicom, dziękujemy sponсорom nagród i słodkiego poczęstunku z nadzieją, że spotkamy się za rok.



Ewa Franków



The English Corner

Hello ! I am Harry, I would like to invite you to take part in my "English Corner"

Szał, zabawa i nauka z Harrym – to jest to co Cię od teraz czeka. Zapraszamy Was na przygodę z językiem angielskim. Co miesiąc ciekawe informacje o Wielkiej Brytani, angielski humor, konkursy, quizy i zagadki – oczywiście w języku angielskim i oczywiście z bardzo fajnymi nagrodami. Co masz robić żeby je wygrać? Proste – weź udział w naszej zabawie i wyślij odpowiedź do MACPHERSON SCHOOL OF ENGLISH ul.Dworcowa 12, 66–400 GorzówWlkp. Nie ma limitu wieku, możesz mieć 2 lata lub 99 lat i zostać członkiem klubu Harriego, wystarczy tylko do nas napisać. W Anglii od dawna trwa akcja „sponsorowania bezdomnych zwierząt”, każdy chętny „adoptuje” będące w potrzebie stworzenie i łoży na jego utrzymanie. Harry również chce to zrobić. Wiecej szczegółowych informacji w następnych wydaniach.

Harry says : Do you know ?

- 1) There are around 60 million people living in Great Britain today.
- 2) There are six languages spoken in Britain– Manse, Cornish, Welsh, Irish, Scots and English.
- 3) There are four countries: England, Scotland, Northern Ireland and Wales.
- 4) London is the biggest city in Europe.

COMPETITION ** KONKURS* * COMPETITION ** KONKURS* * COMPETITION ** KONKURS* * COMPETITION

Harry says , how many words can you make from his favourite word

(He słów możesz utworzyć z ulubionego słówka Harriego)

CONVERSATIONS

Harry czeka na odpowiedzi do 15 marca ,wyteż mózgowicę ,nagrada dla tego kto stworzy najwięcej słów.

HARRY'S JOKE !

What's the longest word in the English language ?Elastic , because it stretches , Ha,ha,ha.....

XXI wiek w Obrzycach

Mój artykuł zgodnie z ogłoszoną przez WHO „dekadą mózgu” rozpoczynam mottem- reklamą jednej z książek: „To nie mózg jest częścią ciała, to ciało jest częścią mózgu”. Chcę bowiem napisać kilka słów o szczególnym badaniu wykonywanym od 20 lat w Pracowni EEG Szpitala w Obrzycach, a które to badanie jest dowodem że nasz mózg żyje i pracuje, ma ono również bardzo istotne znaczenie w rozpoznawaniu niektórych chorób tego narządu.

We wszystkich tkankach żywych, roślinnych czy zwierzęcych zachodzą zjawiska elektrochemiczne polegające z grubsza na tym, że reakcje chemiczne powodują powstanie ładunków elektrycznych, te zaś mają wpływ na kolejne reakcje chemiczne.

Nieśmiało przypomnę, że zjawisko elektryczności odkrył już Tales z Miletu w VI w.p.n.e. wywołując powstanie ładunków elektrycznych przez pocieranie jedywabiu szkłem lub żywicą (bursztynem) z którego greckiej nazwy bierze się określenie elektron-elektryczność. Z tym wyższym rodzajem elektryczności statycznej mamy często do czynienia dzisiaj, kiedy chodząc po wykładzinach podłogowych i witając się z inną osobą nagle słyszymy trzask przeskakującej iskry elektrycznej. Czasami zdejmując w ciemności elastyczne golfy czy bluzeczki możemy tylko okiem zobaczyć te iskierki.

Wracając do sprawy- badania nad elektrycznością bardzo frapowały ród ludzki- wspomnijmy pierwsze urządzenia do pomiaru ładunków: elektroskop (XVI w.n.e.) czy ich przechowywania - butelkę lejdecką - 200 lat później. Spostregano też, że podrażnienie prądem powoduje skurcz mięśni, a niektóre żywe organizmy np. węgorz elektryczny potrafi sam generować prąd porażający nawet duże zwierzęta. Zaczęto kojarzyć, że obecność ładunków elektrycznych w żywych tkankach jest nie tylko przejawem, ale także warunkiem ich życia.

W 1975 roku Caton wykrył obecność słabych prądów w mózgu kota i psa, a w 1924 niemiecki neurolog i psychiatra uzyskał po raz pierwszy zapis czynności bioelektrycznej mózgu człowieka, który nazwano elektroencefalogramem.

Lata drugiej wojny światowej przyhamowały nieco badania, ale za to po niej rozwijały się one bardzo szybko ułatwiając diagnostykę chorób mózgu tak co do przyczyn jak i lokalizacji. Podstawowy problem stanowiły urządzenia wzmacniające, które potrafiłyby tak wzmocnić występujące prądy (rzędu kilku do kilkudziesięciu mikrowoltów) by mogły

poruszyć odnotowujące ich zmienność pisaki.

Tu muszę przypomnieć, że mózg jest nadzwyczaj przebiegle schowany w kostnej puszcze czaszki a odnotowywane prądy są zbierane z powierzchni, ze skóry głowy. W tym celu na głowie umieszcza się specjalną, elastyczną siatkę o grubych



„okach”, która przytrzymuje zwilżone elektrolitem elektrody z lekką przyciskając je do skóry. Dla małych dzieci jest to nieco przykre. Cienkie druczki biegnące do poszczególnych (ok. 20) elektrod zdążają do specjalnego aparatu, który wzmacnia odebrane zjawiska prądowe i umożliwia ich zapisanie na papierze - lub lepiej na dyskietce.

I tu doszliśmy do ważnego wydarzenia w Obrzyckim Szpitalu. W grudniu ubiegłego roku został zakupiony i zamontowany we wspomnianej pracowni EEG bardzo nowoczesny, na miarę XXI aparatu do badań EEG firmy Medelec. Aparatów takich jest w Polsce nieco ponad 10. Tym samym wysłużony, ale też zasłużony, bardzo dobry zresztą węgierski aparat do tych badań, na którym zapis odbywał się na bardzo szerokiej (40 cm) taśmie specjalnego papieru poszedł „w odstawkę” chociaż jeszcze pełni rolę „na wypadek”.

W nowym aparacie proces zapisywania jest w pełni skomputeryzowany, zapisu dokonuje się na miękkim dysku, archiwizacji na twardym, na który daje się wpisać do 180 badań. Ile taki dysk waży - niemal każdy wie - jest to po prostu mała dyskietka. Poprzednio ilość zużytego na jedno badanie papieru ważyła do 1/2 kg! W nowym aparacie moż-

na na bieżąco zatrzymać, wydrukować, zapamiętać trwające 10-15 minut badanie. Całość śledzi się na monitorze, na którym zresztą po badaniu lekarz specjalnie przeszkolony analizuje zapis, interpretuje go i pisze wynik. No, jest pewien problem. Przedtem można było wziąć parę zapisów pod pachę - do innego pomieszczenia w szpitalu czy wręcz do domu by tam dokonać analizy. Teraz niestety, trzeba to robić w Pracowni.

Pracownia EEG w Obrzyckim Szpitalu obejmuje swoim zasięgiem południową połowę województwa gorzowskiego, rocznie wykonuje się ok. 1500 badań, z tego przynajmniej 1/3 badanych to dzieci, czasami trzylatkowe. Techniczki elektromedycyny, panie Krystyna Hulnicka i Ewa Czop obdarzone są wyjątkowym ciepłem i serdecznością dla maluchów, zresztą widać, że lubią swoją pracę. Analizy zapisu dokonuje p.dr. Jądwiaga Krawiec Ordynator Oddziału Neurologicznego, która zawsze stanowczo domaga się informacji o chorym, jego podstawowych dolegliwościach a w szczególności stanie układu nerwowego, bo co tu dużo mówić - badanie EEG jest podstawowym narzędziem pracy dla neurologów, służy bowiem rozpoznawaniu i kontrolowaniu (monitorowaniu) leczenia chorób mózgu. Tymczasem sam ból głowy nie jest dowodem choroby tego narządu i nie może być jednym wskazaniem do badania EEG.

Na zakończenie życzę Miłym Paniom z EEG bezawaryjnej pracy nowego aparatu, pomyślności we wchodzeniu w XXI wiek i zrozumienia ze strony zainteresowanych pacjentów, że aparat jest jeden, badanie bardzo ważne, choć nie musi być wykonane natychmiast.

W następnym numerze o nowym aparacie do badań analitycznych ABBOT, który otrzymało nasze Laboratorium.

Ryszard Krawiec

P.S. Z przyjemnością w jednej z książek Robina Cooka, mistrza thrillera medycznego, znalazłem taką oto, inskrypcję: „Z mózgu bowiem, i z mózgu jedynie, początek swój biorą wszystkie rozkosze nasze i radości, śmiech oraz żarty, a także smutki nasze i bóle, żale i lzy...” Słowa te napisał Hipokrates (IV w. p.n.e.) pisząc o świętej chorobie, czyli o ... padaczce.

Z OKAZJI 16-TYCH
urodzin
**BEACIE
CYBULSKIEJ**
najpiękniejsze
życzenia
dużo szczęścia,
radości i uśmiechu
na twarzy
życzą
Emilia i Aneta

STOWARZYSZENIE „ARKA”



Informacje

Gorzowskie Stowarzyszenie Inwalidów narządu Ruchu „ARKA” Koło w Międzyrzeczu informuje, że organizuje w tym roku dwa turnusy rehabilitacyjne dla swoich członków zrzeszonych w naszym Kole. Turnusy odbędą się w miesiącach czerwiec i wrzesień w Ośrodku Rehabilitacyjnym w Gościmiu.

Termin turnusu w m-cu czerwc - od 3.06. do 17.06.1997r.

Koszt uczestnika turnusu wynosi 230 zł. Koszt opiekuna uczestnika turnusu wynosi 150 zł. Do dnia 15 marca przyjmujemy zgłoszenia wraz z wnioskiem wypełnionym przez lekarza oraz opłatę zaliczkową w wys. 100 zł. A całość dopłaty będziemy przyjmować do końca m-ca kwietnia.

Ponieważ liczba zgłoszeń jest ograniczona obowiązywać będzie zasada kto pierwszy ten....

Termin turnusu w m-cu wrześniu - od 12.09. do 26.09.

Koszt uczestnika turnusu wynosi 280 zł. Koszt opiekuna uczestnika turnusu wynosi 170 zł. Do dnia 15 kwietnia będziemy przyjmować wnioski zgłoszeniowe wraz z opłatami zaliczkowymi w wys. 100 zł. Pozostałą kwotę będziemy przyjmować do końca m-ca maja.

Informacje dodatkowe, to informuję że opiekun uczestnika turnusu musi być w wieku od 18 lat do 60 lat. Uczestnicy turnusu korzystający z pomocy opiekunów we wniosku zgłoszeniowym powinni mieć adnotację od lekarza kierującego, że uczestnik wymaga opieki osoby drugiej.

Mam nadzieję że koszt uczestnika turnusu nie będzie działał odstrasżająco. Jeżeli bym policzył koszty sanatorium to okazałoby się że cena za pobyt w Gościmiu, w ośrodku o wysokim standardzie nie jest wygórowana. Część kosztów pokrywa Państwowy Fundusz Rehabilitacyjny Osób Niepełnosprawnych.

Luc Eugeniusz



FERIE ZIMOWE W MIĘDZYRZECKIEJ „SZÓSTCE”

Ferie zimowe to krótki czas odpoczynku od nauki, szkoły, nauczycieli, ciągłych klasówek i sprawdzianów. Nie wszystkie jednak dzieci mają możliwość wyjechać na zimowisko czy chociażby do rodziny. Z myślą o tych uczniach w naszej szkole zaproponowano zajęcia w szkole. Okazało się to dobrym pomysłem, zapisało się nas 70 osób. Zajęcia odbywały się w dwóch grupach, a w niektóre dni nawet w trzech. Mielśmy możliwość uczestniczenia w różnorodnych zajęciach, pod opieką społecznie pracujących nauczycieli. Świetnie wypoczęliśmy. Szczególnie podobało nam się to, że zajęcia były bardzo urozmaicone, a szkoła okazała się nie tylko miejscem nauki. Mogliśmy m.in. uczestniczyć w wycieczce do Rokitna, za co serdecznie dziękujemy Ks. Proboszczowi Parafii p.w. Św. Wojciecha. Bawiliśmy Bawiliśmy się w kawiarni Tequila, gdzie smaczny deser zasponsorował mam właściciel /dziękujemy/. Wielu z nas po raz pierwszy widziało te obiekty.

Niektórzy po raz pierwszy mogli sprawdzić swoje predyspozycje strzeleckie w udostępnionych przez LOK

pomieszczeniach. Chwalimy sobie zajęcia w Miejskiej Bibliotece Publicznej, Muzeum. Zadawoleni jesteśmy też z zajęć prowadzonych w szkole: sklejanie modeli samolotowych, zajęcia plastyczne, w terenie gier i zabawy. Nie mamy jeszcze sali gimnastycznej, ale dzięki gościnności innych szkół ćwiczyliśmy /LE, SP-3/, dziękujemy.

Uczestniczący w zajęciach ósmoklasiści twierdzą, że szkoła, w której można pograć w karty, jest miejscem przyjemnym także w chwilach wolnych od nauki. Rodzice mogli spokojnie pracować w czasie, gdy ich pociechy miały zapewniony atrakcyjny wypoczynek i dwa posiłki dziennie. Za to wszystko podziękowania składamy Pani Dyrektor mgr Lucynie Kalisz, Nauczycielom, Kucharzom i Sponsorom.

Mamy nadzieję, że zajęcia w podobnej sympatycznej atmosferze będą organizowane w kolejnych latach. Zapraszamy na akcję „Lato”.



Uczestnicy z kl. VI B
Tomasz Niedzielin
Ania Dietrich

„Gdy raz harcerzem, to na zawsze”

W listopadzie 1996 roku 17 DH WAGABUNDA im. Wirgiliusza Szuby obchodziła drugą rocznicę swojego powstania. Był to doskonały czas na refleksję i podsumowanie naszej dwuletniej pracy harcerskiej. 17-stka jest obecnie jedną z najprężniej działających i rozwijających się drużyn w Chorągwi Ziemi Lubuskiej. Mimo, że jest młodą, bo zaledwie dwuletnią drużyną, skupia ok. 60 osób w wieku szkolnym, co jest olbrzymim sukcesem i świadczy o popularności naszej drużyny. Przyczyniła się do tego postawa harcerzy i harcerek oraz kadry Wagabundy.

Aby utrzymać tak dużą liczbę osób w drużynie należy ich czymś zaciekawić. Otóż bardzo interesujące są wyjazdy na różne imprezy harcerskie, głównie obozy, lecz nie tylko. Są to też biwaki organizowane przeważnie przez drużynowego p hm Tomasza Kuleszę. Reprezentacje drużyny uczestniczyły także w imprezach poza naszym macierzystym hufcem. Przykładem może być udział w MTO (Manewry Techniczno Obronne), Złazie Lubuskich Harcerzy w Zielonej Gó-

rze, Festiwalu Piosenki Fałszowanej w Środzie Śląskiej, itp. W bieżącym roku 17-stka przygotowuje się do udziału w jednej z najbardziej prestiżowych akcji harcerskich - XXVII Rajdzie „ARSENAL-97”. Rajd ten ma już swoje długie i bogate tradycje, gdyż jest organizowany od 27 lat. Drugim ważnym zadaniem jest przygotowanie wyjazdu drużyny w Bieszczady. Nie zapominamy jednak o codziennej harcerskiej pracy, bo przecież harcerstwo nie opiera się tylko na wyjazdach. To również szkoła kształtowania własnego charakteru, osobowości oraz sprawności fizycznej.

O rozwój harcerzy i harcerek w drużynie dba jej kadra (drużynowy p hm Tomasz Kulesza, przyboczni - Anna Kołodziejczak, Dariusz Wasilewski, Daniel Sobolewski, Tomasz Melonek). Mająca na celu wychowanie podopiecznych w duchu hasła Filomatów: „Ojczyzna, Nauka, Cnota” oraz w myśl Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego.

Czuwaj
wyw. Tomasz Melonek

BIESZCZADY JAK CO ROKU

17 DH WAGABUNDA im. Wirgiliusza Szuby jest drużyną młodą lecz bardzo aktywną. Jej członkowie biorą udział w najważniejszych wydarzeniach w życiu ZHP. Liczne wyjazdy i spotkania z ciekawymi ludźmi przynoszą nam wiele niezbędnych doświadczeń.

Jednym z ciekawszych wydarzeń w ZHP w ostatnich kilku latach była Letnia Akcja Szkoleniowa - Bieszczady '96. Z naszej drużyny wzięły w niej udział dwie osoby z kadry, tj. drużynowy - p hm. Tomasz Kulesza oraz przyboczny - wyw. Daniel Sobolewski. Razem z nami w Bieszczady pojechała drużyna 1 MDH „West” im. OMS WAWER dh. p wd. Anna Siuta. Cała akcja miała miejsce w małej bieszczadzkiej wiosce o nazwie Czarna. Czas upływał nam na zajęciach szkoleniowych oraz na wędrowaniu po górach. Nasz drużynowy „BIZON” choć był w Bieszczadach już nie raz, na nowo „zaraził” się ich urokiem w wyniku czego postanowił zorganizować, już dla całej drużyny, letni obóz wędrowny, który odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia 1997 r. Będzie to wędrowka z prawdziwego zdarzenia. W planach mamy wszystkie „podstawowe” /tak to nazwijmy/ szczyty, czyli Tarnicę, Smerek, Małą i Wielką Rawkę, Kremenaros oraz obydwie połoniny. Przedrzemy się

także przez najbardziej dzikie pasmo Bieszczad, Otryt. Jest to odcinek, w którym podobno nie można się nie zgubić. W planach jest również przejażdżka romantyczną, bieszczadzka ciuchcią, o której mamy swoją własną harcerską piosenkę. Jednak zorganizowanie takiego obozu nastrecza wiele problemów. Są to zarówno problemy czysto finansowe /jak np. brak jakiegokolwiek dofinansowania oraz stosunkowo wysoki koszt dojazdu i powrotu /Bieszczady są najdalej wysuniętymi na wschód polskimi górami/.

Problemy mogą być także z kondycją. Nie zapominajmy, że jest to dwutygodniowy obóz wędrowny, a dzieci w naszej drużynie mają średnio po 12 lat. Jednak o kondycyjne przygotowanie zadbała kadra, organizując wyjścia terenowe wraz z ekwipunkiem, który zabieramy w Bieszczady. Jak narazie dzieci zapowiadają się na niezłych bieszczadników. Zaprawę te są męczące lecz jednocześnie niezbędne do tego aby nasi harcerze mogli dzielnie stawić czoło wyzwaniu jakie stawia przed nimi Obóz Wędrowny 17 DH WAGABUNDA - Bieszczady '97. Zapraszamy wszystkich harcerzy i nieharcerzy do wyjazdu w góry, a kończąc harcerskim pozdrowieniem

CZUWAJ!

dh. wyw. Daniel Sobolewski

TELEFONICZNY BON-TON

W ostatnich miesiącach nasze miasto trochę ożyło. Wynika to z tego iż ponad połowa mieszkańców otrzymała telefony. Każdy z nas powinien więc poznać kilka dobrych manier z tym związanych, oto one.

Często otrzymujemy anonimowe telefony lub też osoba „po drugiej stronie nie ma ochoty chociażby powiedzieć „dzień dobry”. Nasze codzienne zasady savoir-vivre mówią, że każdy, który dzwoni - czyli osoba telefonująca powinna przywitać się a później dopiero prosić odpowiednią osobę do telefonu. Telefon przekazuje nie tylko słowa, ale również nastrój, stan ducha. Podobno w telefonie można usłyszeć uśmiech jak i znużenie słuchacza. Dlatego też nietrudno jest zorientować się w jakim momencie powinniśmy skończyć mówić i kiedy rozmówca ma nas serdecznie dosyć. Niekiedy mamy przyjemność odebrać „giuchy telefon”, powinniśmy odłożyć słuchawkę, albo spytać czy to jest „numer ten czy ten” albo przeprosić daną osobę i poinformować,

że to pomyłka. Poza tym telefoniczny bon-ton nakazuje, aby uprzejmie słuchać, lecz zobowiązuje także do tego, aby zachować umiar w mównieniu i szanować czyjś czas.

Bardzo ważną rzeczą jest także zasada, iż jeśli zobowiązujemy się do oddzwonienia, musimy dotrzymać obietnicy.

Jeżeli zaś zdarzy się, że rozmowa telefoniczna staje się dla nas nudna lub nieprzyjemna, nie powinniśmy zbywać rozmówcy nieprzyjemnym pożegnaniem, lecz zakończyć tę rozmowę w bardziej cywilizowany sposób.

Telefon spełnia w naszym życiu bardzo wiele funkcji, jest niezastąpiony i bardzo wny, może posłużyć do nawiązywania kontaktów, wymiany i informacji, złożenia życzeń lub podziękowań.

Za pomocą telefonu można wyrazić swoje uczucia i emocje. Dlatego też przypominanie kilku prostych zasad nikomu nie zaszkodzi.

ANETA

PRZEWYPOWNIWA WAPNA I CEMENTU

Spółka z o.o.

Międzyrzecz ul. Fabryczna 3
tel/fax (095) 41-16-47

oferuje:

- * cement luz, worki
- * wapno hydrat. worki
- * papa
- * lepek
- * wełna mineralna
- * dostawy cementu luzem



*Panu Dr. Januszowi Rongie
Ordynatorowi Oddziału GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZEGO
oraz wszystkim lekarzom, pielęgniarkom i salowym
podziękowanie za fachową i serdeczną opiekę medyczną
oraz pomoc po operacji*

*składa
wdzięczna pacjentka
Krystyna Różycka*

Do Redakcji...

Pragnąłbym tą drogą podziękować wojskowej służbie zdrowia dowodzonej przez ppłk Miroslawa Waliszewskiego, a kierowanej przez dr Janusza Dąbrowskiego, za duże zaangażowanie wobec mojej osoby. Od kilku lat choruję na nadciśnienie tętnicze i w przypadkach skrajnych, gdy ból zaprząta cały mój umysł, udaję się po pomoc do wojskowej izby przyjęć. Nie pamiętam dnia, w którym ta pomoc nie została udzielona i gdzie oprócz fachowości jest miejsce też i na uśmiech. Dwie przemiłe pielęgniarki pani Krystyna Kozak i pani Beata Gasper udowodniły, że pracują na właściwych stanowiskach. Nie sposób też pominąć dr Kazimierza Antonowicza, a w szczególności dr Leszka Zdanowicza, który poświęcając nawet swój wolny czas, wyznaje zasadę, że zdrowie i życie pacjenta jest dla niego najważniejsze.

Z żołnierskim podziękowaniem

Zaporowski Marek

Do Redakcji...

Po przeczytaniu w lutowym numerze KM artykułu p.t. „Dwugarbny wielbłąd”, postanowiłam włączyć się w nurt dyskusji na temat: Lokator ZGKiM.

Otóż pozwalam sobie stwierdzić, że ten „wielbłąd” ma o wiele więcej garbów niż dwa. Będąc członkiem wspólnoty mieszkaniowej stwierdzam, że ZGKiM mają obowiązek rozliczyć się na corocznych zebraniach. Rozliczenia te są tak chaotyczne, że dla przeciętnego właściciela jest to niezrozumiałe i zawsze właściciel, mimo solidnego płacenia świadczeń, zalega z opłatami wobec ZGKiM. Ale to nic dziwnego, bo skoro wielu lokatorów zainstalowało sobie wodomierze, to ZGKiM i tak tradycyjnie ustala dla nich, niby zaliczkowo, zawyżone zużycie m3 wody na osobę. Skoro wydatkowałam na wodomierz i hydraulikę, bo krzywdzące było ustalenie i opłaty za ryczałtowe zużycie wody, to chce płacić i płacić raz na kwartał za faktyczne zużycie wody. Nie będę płacić za czyjąś niegospodarność i wycieki wody po ulicach miasta. Innym problemem jest naliczanie właścicielom opłat za usługi kominiarskie w bloku, gdzie jest centralne ogrzewanie, a w łazienkach już mało kto posiada kolumnienki na węgiel. Zresztą od 20 lat jeszcze nikt z lokatorów nie widział kominiarza w bloku.

Wspomina Pani o książeczkach opłat czynszowych. Mało że trzeba się fatygować po nie na drugi koniec miasta, to swego czasu należało je opłacić po 500,- starych złotych, bez żadnego pokwitowania dla petenta. Nie wiem, czy wydająca pani zbierała na kawę, czy papier toaletowy, którego tam brak dla interesantów pragnących skorzystać z WC.

Nazwisko zastrzeżone do wiadomości Redakcji KM.

PRZYSŁOWIA O WIELKANOCY

Tylko jedna nocka będzie Wielkanocna

Jak w Wielki Piątek rosa, to dostawać prusa, a jak mróz, to kamieniem proso przytóż.

Gdy Wielki Piątek ponury, Wielkanoc będzie bez chmury.

Od Wielkiejnocy do Zielonych Świątek można lać i w piątek.

Nie każdej niedzieli Wielkanoc. Nie każdy ma proszę na Wielkanoc.

Jeżeli w Wielkanocną niedzielę deszcz, między Wielkanocą a Świątkami więcej słońca niż pogody. K.K.

Już od kilku lat w MOKSiR organizowane są Spotkania Grup Kołędniczych. W tym roku odbyły się one 23 stycznia br., a uczestniczyło w nich 10 grup teatralnych. W Spotkaniach biorą udział „szopkarze”, grupy herodowe, a także „szopki noworoczne” kołędnicze grupy śpiewacze, itp. proponując widowiska w tym tzw. „żywym planie” lub przedstawienia kukielkowe, w tym współczesne impresje związane z obrzędami i zwyczajami okresu od Wigilii Bożego Narodzenia aż po Środę Popielcową. Prezentacje mają charakter trzyetapowy:

1. prezentacje w rejonach,
2. prezentacje wojewódzkie,
3. prezentacje międzywojewódzkie.

Spotkania Kołędnicze mają na celu kontynuację tradycji, obrzędów i zwyczajów kultury ludowej. W międzysreżeckim Spotkaniu wyróżnienie oraz zaproszenie do udziału w prezentacjach wojewódzkich otrzymały zespoły:

- Zespół teatralny ze Szkoły Podstawowej w Przytocznej, instruktor - Anna Kopyś,
- Teatr „Pchła” - grupa młodszą ze Szkoły Pod-

stawowej Nr 1 w Międzyrzeczu, instruktor Jolanta Glura,

- Teatr „Pchła” - grupa starsza z MOKSiR w Międzyrzeczu i SP Nr 1, instruktor Jola Glura. Wyróżniono na miejscu Zespół Schola ze Szkoły Podstawowej Nr 7 w Gorzowie, prowadzony przez siostrę mgr Annę Grzesiak SU.

Laureaci zaprezentowali przygotowane przedstawienia na Spotkaniach wojewódzkich, które miały miejsce 26 stycznia br. na gościnnej scenie domu kultury w Sulęcinie.

Miło nam przekazać wiadomość, że Teatry międzysreżeckie prowadzone przez panią Jolantę Glurę zostały nagrodzone na spotkaniach wojewódzkich. Teatr „Pchła” - grupa młodszą zdobyła wyróżnienie. Natomiast Teatr „Pchła” - grupa starsza była laureatem w Spotkaniach wojewódzkich i będzie uczestniczyć w Spotkaniach międzywojewódzkich. Ponadto pani Jolanta Glura otrzymała nagrodę Centrum Animacji Kultury.

Serdecznie dziękujemy zespołom za uczestnictwo w Spotkaniu i zapraszamy za rok.

Popołudnie ze sztuką słowa pięknego

Dnia 19.02.br. odbyły się w Szkole Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu eliminacje szkolne Małego Konkursu Recytatorskiego. Zorganizowały je pani mgr M. Witkowska-Bora i mgr J. Żurawska przy pomocy uczniów kl. VII c (wych. mgr D. Granos). E. Jagiełło, Ł. Gurlig, P. Pihan i A. Piechocki znakomicie wywiązali się z ról scenografów i inspijentów, zmieniając klasę nr 207 w prawdziwą salę widowiskową.

Udział w konkursie zgłosili:

- uczniowie kl. IVa i VIIIc - opiekun mgr M. Witkowska-Bora
- uczniowie kl. Vd - opiekun mgr S. Dębicka
- uczniowie kl. IVd, Vb i Vc - opiekun mgr D. Granos
- uczniowie kl. IVc - opiekun mgr Z. Markowski
- uczennica kl. Ia - opiekun mgr T. Poznaniak
- uczniowie kl. IVa - opiekun mgr D. Stefanowicz.

Niektórzy z recytujących mieli wielką treść, ale każdemu udało się ją przełamać dzięki ciepłym i serdecznym słowom p. Bory. Młodzi recytatorzy sięgnęli przede wszystkim po wiersze

J. Tuwima i J. Brzechwy, zaś starsi wykazali większe zainteresowanie twórczością W. Szymborskiej i W. Broniewskiego. Publiczności najbardziej

spodobała się zbiorowa recytacja wiersza J. Tuwima „Lokomotywa” w wykonaniu grupy chłopców z kl. Vc (T. Kubiak, P. Marzół, M. Jucha, K. Krajewski, A. Hałuzka i M. Domagała), ale głos decydujący miało jury w składzie: p. M. Witkowska-Bora, p. J. Żurawska, A. Gackowicz, E. Jagiełło, G. Sosulska.

Poziom występ był na tyle wysoki i wyrównany, że dopiero po długich i burzliwych obradach spośród 30 uczestników wyłoniono 12 najlepszych:

Szkołę Podstawową nr 3 na eliminacjach rejonowych Małego Konkursu Recytatorskiego będą reprezentowali:

- K. Bora ucz. kl. IVa
- A. Gajewska ucz. kl. IVb
- A. Gajewska ucz. kl. Vd
- A. Kuczyńska ucz. kl. Vb
- M. Łysek ucz. kl. Va
- I. Malinowska ucz. kl. IVa
- I. Murawska ucz. kl. Vc
- D. Rałowicz ucz. kl. VIIIc
- E. Smoleń ucz. kl. IVd
- K. Witkowska ucz. kl. Va
- N. Zambrzycka ucz. kl. Vc
- K. Żurawski ucz. kl. VIIIc

Zwycięzcom gratulujemy i zachęcamy ich do dalszego szlifowania formy na konsultacjach, których udzielają im nasi poloniści. Miłą pamiątką z „Popołudnia ze sztuką słowa pięknego” będą nie tylko niezapomniane przeżycia, ale także zdjęcia, które wykonał szkolny fotograf A. Dymarczyk



M. Bachtla i S. Kuncik ucz. kl. VIIIc

"GESTOR"

mgr prawa Grzegorz Pomian

DORADZTWO PODATKOWO-PRAWNE

w tym m.in.

- prowadzenie ewidencji podatkowych
- rozliczanie podatku dochodowego

66-300 MIĘDZYRZECZ

ul. Poznańska 109 tel. 41 2941 w. 403
czynne Pn.-Pt. 11.00-16.00
ul. Staszica 3D/4 czynne Pn.-Pt. 18.00-20.00



Specjalistyczne Gabinety Lekarskie Międzyrzecz ul. Konstytucji 3-go Maja 16 "Nagietek"

Możliwość rejestracji codziennie tel. 41 23-92 godz. 8.00-18.00

- * lek. med. Piotr Jarmużek - specjalista chorób wewnętrznych, wtorki, czwartki, godz. 16.00-18.00
- * lek. med. Paweł Jarmużek - neurochirurg - zespoły bólowe kręgosłupa, rwa kulszowa, bóle głowy środa godz. 16.30-18.30
- * lek. med. Wioletta Jarmużek - pediatra, środa godz. 16.30-18.30
- * lek. med. Krzysztof Chrobrowski - specjalista ortopeda-traumatolog, gabinet ortopedyczny, USG stawów biodrowych dzieci, ortopedia dziecięca, wtorek godz. 15.30-17.30, rejestracja tel. 41 23-92 i w aptece "Nagietek"
- * lek. med. Franciszek Weryszko - okulista - leczenie schorzeń oczu, korekcja wad wzroku, leczenie zęza, ocena dna oka, czwartki godz. 16.00-18.00
- * lek. med. Stanisław Dejniewicz - specjalista ortopeda - traumatolog, poniedziałki godz. 15.30-17.30

Ks. Janowi Klucznikowi - Proboszczowi Parafii Grecko-Katolickiej w Międzyrzeczu Izabeli i Bogdanowi Krzyżanowskiemu i Kazimierzowi Rudykowi oraz mieszkańcom Wojciechówka, rodzinie, przyjaciółom i znajomym, którzy pomogli nam przeżyć bolesne chwile rozstania i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego drogiego męża i tatusia

SYLWESTRA MADZELANA

urodzonego
w dalekiej Lemkowskiej wsi Czertyżne

dziękuję
żona z córką
i zięciem

Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
inż. Wojciech GÓRZNY

OS. GEN. SIKORSKIEGO 9
66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel. (0-95) 41-1963

- * Przygotowanie inwestycji
- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi
- Realizacja inwestycji
- Doradztwo techniczne
- Wyceny, kosztorysy
- Opinie techniczne

Terminarz filmowy

Kino „Świt”

06-09.03.1997 r.
godz. 17.00 „Jack” prod. USA, od lat 15
godz. 19.00 „Trainspotting” prod. Wielka Brytania, od lat 18

13-14.03.1997 r.
godz. 17.00 i 19.00 „Kosmiczny mecz” prod. USA, od lat 12

15-16.03.1997 r.
godz. 17.00 „Kosmiczny mecz” prod. USA, od lat 12
godz. 19.00 „Zmowa pierwszych żon” prod. USA, od lat 15

20-23.03.1997 r.
godz. 17.00 „Panna Nikt” prod. Polska, od lat 15
godz. 19.00 „Fan” prod. USA, od lat 15

27 i 31.03.1997 r.
godz. 17.00 „Przygoda na Alasce” prod. USA, od lat 12
godz. 19.00 „Truposz” prod. USA, od lat 18



MAŁA FIRMA BUDOWLANA

zaprojektuje, przygotuje, wykona
dachy i docieplenia
budynków

kontakt:

Międzyrzecz tel. 41 2941 w. 221 po 19.00

CENTRUM HANDLOWE



"SONIA"

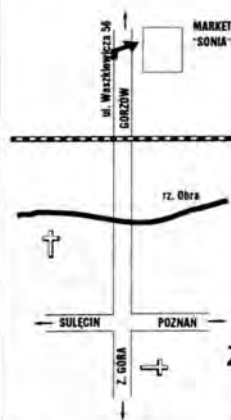
ZAPRASZA



... UWAGA ... UWAGA ... UWAGA ...

**TO NIE JEST PROMOCJA
TU SĄ ZAWSZE NISKIE CENY**

- * cukier 2,18
- * mąka 1,39
- * olej kujawski 3,69
- * piwo luz 0,5l 1,19
- * margaryna Delma 2,09
- * tanie wino 1,99
- * proszek VIZIR 2,4kg 11,39
- * ... wszystko tańsze!



Zapraszamy codziennie
w godz. 8.00 - 18.00
w soboty 8.00 - 17.00

ul. Waszkiewicza 56 - Międzyrzecz tel. (095) 41 17 49

Wszystkim przyjaciółom
i znajomym,
którzy uczestniczyli w pożegnaniu
i ostatniej drodze
ś.p. Zdzisława Kozłowskiego
serdeczne podziękowanie
składa
żona z rodziną

„Linia jest siłą”

H. van de Velde

SECESJA W ŚWIECIE I W MIĘDZYRZECZU

Zbliża się koniec wieku. Warto przypomnieć jak rozwijały się 100 lat temu różne dziedziny sztuki.

Panowała wtedy secesja, która na trwałe zapisała się w historii sztuk plastycznych. Była stylem międzynarodowym, różnie określana w zależności od krain - w Niemczech nazywano ją „Jugendstil”, w Austrii - „Secessionsstil”, we Francji - „Art Nouveau”, w Anglii - „Modern Styl”, we Włoszech - „Stile floreale”.

Rozkwit secesji nastąpił w latach 1892-1902; sukces odniosła na Wystawie Światowej w Paryżu w 1900 r. Wprowadziła nowe wzorce estetyczne, formy, materiały i techniki. Jej założeniem programowym było ujednolicenie stylów wszystkich dziedzin sztuki. Propagowała odrodzenie we wszystkich przejawach sztuki zrywając z tradycją i naśladownictwem dawnych stylów czerpiących wzorce z odległej historii.

Charakterystyczne dla secesji było stosowanie płynnej, powyginanej faliście, kapryśnej linii, płaskich płam mocno podkreślonych konturami, asymetrii, wertykalizmu oraz subtelnej, pastelowej kolorystyki.

Na twórczość artystów oddziaływała w dużym stopniu sztuka dalekiego Wschodu i Egiptu.

Secesja była fenomenem bardzo zróżnicowanym. Obok krzywoliniowej istniała secesja posługująca się linią prostą, obok akcentującej płaszczyznę - secesja wybitnie trójwymiarowa. Istniała secesja rozwichrzona, szalona, ekstazyjna, przesycona erotyką i secesja pełna umiaru, harmonijna, chłodna, niezmysłowa ascetyczna. Obok ornamentu organicznego, roślinnego - ornament wstęgowy lub geometryczny. Wszyscy artyści poszukiwali tego co nowe, niezwykle, nie wykorzystane jeszcze przez sztukę. Wśród ornamentów roślinnych dominowały stylizowane kwiaty, barwne irysy, fiołki, bratki, nenufary. Pojawiły się postacie z baśni i mitów lub motywy ze sztuki ludowej. Artystów inspirowała także postać kobieca przedstawiona niemal zjawiskowo, w wygiętej pozie z długimi włosami. Najbardziej znanymi twórcami tego okresu są Wyspiański, Mehoffer (malarstwo, witraże), Dunikowski, Szymanowski - rzeźba np. pomnik Chopina.

W architekturze i budownictwie styl ten zaznaczył się w odmiennym rozwiązaniu bryli i elewacji budynków, rozplanowaniu pomieszczeń oraz opracowaniu klutek schodowych i wnętrz mieszkalnych. Fasady urozmaicały otwory okienne i drzwiowe o nowych kształtach czasem rozmieszczone asymetrycznie, liczne wykusze, rzeźbiarskie portale oraz malownicze balkony z wygiętymi kratami. W naszym mieście przykładem takiej asymetrycznej elewacji jest budynek przy ul. 30 Stycznia.

Często łączono różne materiały np. cegłę i kamień ze stiukiem i masą ceramiczną. W Międzyrzeczu widać to na przykładzie kamienicy przy ul. Waszkiewicza 44.

Poza w przykłady mamy w mieście wiele innych obiektów o architekturze secesyjnej - wieża ciśnienia, Klub Garnizonowy przy ul. Świerczewskiego, willa przy ul. Staszica, wille w rejonie dworca PKP, zespół architektoniczno-urbanistyczny szpitala w Obrzycach.

Niestety w niektórych przypadkach nieprawidłowo przeprowadzony remont niszczy zabytkową substancję i powoduje powstanie architektonicznego dziwołagu. Wspomniana już willa przy ul. Staszica została pozbawiona subtelnej secesyjnej sztuki, którą zastąpiono tzw. „białym barankiem” z beznadziejnymi opaskami okiennymi. Bryła, układ dachu i wejście świadczą o pierwotnym wyglądzie, a cały obiekt wygląda żałośnie.

Niektóre budynki zostały pozbawione elementów architektonicznych z powodu ich złego stanu technicznego i zagrożenia bezpieczeństwa. W takich przypadkach należy zrobić inwentaryzację - rysunki, fotografie i w trakcie remontu odtworzyć. Prace renowacyjne powinny być prowadzone w uzgodnieniu z Państwową Służbą Ochrony Zabytków, tam też należy konsultować zmiany w wyglądzie elewacji, jeśli takie są konieczne. W przeciwnym razie może dojść do zeszpecenia budynku i pogorszenia jego wyglądu. Pamiętajmy o tym, że prawie sto lat temu projektant przemysłał wszystkie szczegóły starając się bby tworzyły spójną sokpoczyję. Nie niszczy my jej.

Podczas ferii odbył się mecz piłki koszykowej mężczyzn o puchar przewodniczącego rady samorządu uczniowskiego.

W meczu udział wzięły cztery drużyny kl. Ia, kl. IId, kl. IIIa i grupa nauczycieli.

Pamiątkowe dyplomy i puchar zostały wręczone podczas apelu z okazji Walentynek, który został zorganizowany przez panią prof. Schultz, a udział w nim wzięli uczniowie klas: IIa - K. Witasik, M. Iwan, kl. Id - D. Kubiak, kl. Ib - K. Usel, kl. IId - D. Dubinię, kl. IVb - E. Żmudzin, A. Szczanowicz, kl. IVc - W. Kempiak, T. Bożek, G. Jaruta, A. Gojduka, T. Modzelewski, S. Stempel, kl. IVd - R. Rodziewicz, K. Pawłowski, J. Żuchowska, M. Rywak, A. Makarewicz, A. Kasprzak, K. Panek.

Wszyscy uczniowie dali świadectwo swoim talentom, w wyniku czego byli nagradzani gromkimi oklaskami. Wiersze i piosenki w ich wykonaniu bardzo dobrze oddały charakter i nastrój obchodzonego święta.

Poza tym chcielibyśmy przeprosić Piotrowskiego i T. Terodowskiego za to, że nie uwzględniliśmy ich w ostatnim artykule wspominając o chemikach.

ANETA I EMILA



Otoczająca nas architektura powinna wpływać dodatnio na odczucia estetyczne i uwrażliwiać na piękno. Ponieważ architektura powojenna nie zaistniała w Międzyrzeczu pozytywnie, starajmy się zostawić przyszłym pokoleniom maksymalnie czysty obraz sztuki minionych epok i zwyczaj szanowania jej wartości.

Poza tym - Kochajmy secesję!

W.MURAWSKA



Sprzedż
drzew owocowych
i
krzewów ozdobnych
Międzyrzecz
Osiedle Sienkiewicza 40

WIEŚCI Z L.O.

Dnia 24.1.97r. w naszym L.O. odbył się apel podsumowujący pierwsze półrocze nauki, podczas którego zostali wyróżnieni uczniowie, którzy uzyskali najwyższe średnie.

Najlepszą średnią uzyskali: w. Sawczyn śr. 5,25, R. Zaborowski śr. 5,1, ex aequo D. Kaminiarczyk i A. Sikora śr. 5,0.

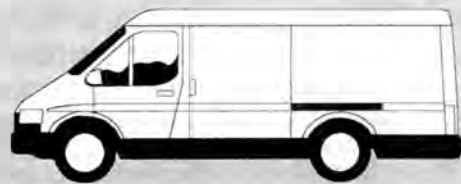
W poszczególnych klasach najlepsi byli:

- kl. Ia - D. Kaminiarczyk
- kl. Ib - E. Melcer
- kl. Ic - B. Kozanecka
- kl. IIb - J. Przybysz
- kl. IIc - A. Jaśkiewicz
- kl. IIIa - R. Zaborowski
- kl. IIIb - A. Gall
- kl. IIIc - T. Konieczny
- kl. IVa - W. Sawczyn
- kl. IVb - E. Żmudzin
- kl. IVc - A. Sikora
- kl. IVd - R. Rodziewicz

Klasy które uzyskały najwyższą średnią ocenę:

- kl. IVa - 4,23
- kl. Ia - 4,05
- kl. IVb - 3,94

Średnia szkoły wynosi 3,98.



**DIAGNOSTYKA I MECHANIKA
POJAZDOWA**
RYSZARD WŁADYKA

MIĘDZYRZECZ UL. ZAWADZKIEGO 28 TEL. 41-29-22

WYKONUJE:

- BADANIA TECHNICZNE POJAZDÓW O MASIE CAŁKOWITEJ DO 3.5T
- NAPRAWY BIEŻĄCE

ZAKŁAD CZYNNY
OD 9.00 DO 20.00
W SOBOTY
OD 9.00 DO 13.00

**AUTORYZOWANA
SPRZEDAŻ
WYROBÓW FIRMY**

STIHL®

**Międzyrzecz
ul. Poznańska 16/A
tel. (095) 41 27 16**



OFERUJEMY:

- pilarki spalinowe i elektryczne
 - kosy spalinowe
 - przecinarki do betonu i asfaltu
 - świdry glebowe
 - myjki wysokociśnieniowe
- oraz części zamienne i serwis**

Sprzedajemy na raty bez zyrantów



WARTA
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.
ROK ZAŁOŻENIA 1920

**AGENT UBEZPIECZENIOWY mgr Jaosław Kuś
- Biuro Turystyczne "Małgorzata"**

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

- OC kierowców
- AUTOCASCO

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

- Małych i średnich przedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą
- mieszkań, domostw jednorodzinnych, domów letniskowych

UBEZPIECZENIA OSOBOWE

- NW-następstw nieszczęśliwych wypadków
- OC działalności

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

vita

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE
WARTA VITA S.A.

Najniższe stawki, pewność i gwarancja

ZAPRASZAMY

PN-PT 10-17
SOB- 10-13

BIURO TURYSTYCZNE "MAŁGORZATA"
OŚ.CENTRUM 4 66-300 Międzyrzecz
Tel./fax (095) 42 20 02

Sprzedaż polis AMPLICO LIFE

Dystrybucję polis Amplico LIFE prowadzą oficjalni agenci i pośrednicy ubezpieczeniowi, którzy bezpośrednio kontaktują się z Klientami Towarzystwa.

Szanowni Państwo!
Jednym z naszych oficjalnych reprezentantów jest:

FINANCIAL MARKETING GROUP
F M G

02-679 Warszawa, Modzelewskiego 8
TEL. 47 51 76, FAX. 47 34 78

**POSZUKUJĘ CHĘTNYCH DO WSPÓŁPRACY W CHARAKTERZE
DORADCY UBEZPIECZENIOWEGO**

- NIEOGRANICZONE ZAROBKI
- SAMODZIELNOŚĆ
- NIEZALEŻNOŚĆ
- PRACA Z NAJLEPSZYMI I NAJWIĘKSZYMI NA RYNKU UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE I ZDROWIE

FMG

- doradztwo w zakresie ubezpieczeń życiowych i bezpiecznego inwestowania kapitału
- wieloletnie doświadczenie w kraju i za granicą
- partner największych firm ubezpieczeniowych
- bezpośrednia i stała obsługa każdego Klienta

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY NA SPOTKANIE
INFORMACYJNE, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ DNIA
6 III, 13 III, 20 III, 27 III O GODZ. 18⁰⁰ W KLUBIE GARNIZONOWYM
MIĘDZYRZECZ, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 26.

INFORMACJE POD NUMERAMI TELEFONÓW:
MIĘDZYCHÓD TEL. 09548/21-23, 09548/21-91, 09548/27-51



Podatki w Gminie

W ostatnim czasie mieszkańcy naszej gminy mieli wiele wątpliwości z wypełnieniem wykazów nieruchomości do celów podatkowych. Potwierdzają to liczne zapytania podatników kierowane do Wydziału Finansowo-Budżetowego UMiG.

Stąd wydaje się słuszne wyjaśnienie, że: *wszyscy właściciele, samotni posiadacze lub użytkownicy wieczysti nieruchomości, a także niektóre inne osoby są podatnikami podatku od nieruchomości.*

Obowiązek podatkowy i terminy płatności podatku precyzuje ustawa z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych /Dz.U. Nr 9 poz. 31 ze zmianami w Dz. Nr 101 poz. 444, z 1992r., Nr 21, poz. 86, z 1994r. Nr 123, poz. 600 Nr 91, poz. 409 i 149, poz. 704 z 1996r.

Zgodnie z art. 6 ust. 6 tej ustawy każdy podatnik jest zobowiązany do złożenia właściwemu organowi gminy /wójtowi, burmistrzowi/ wykazu nieruchomości sporządzonego na odpowiednim formularzu w terminie 14 dni od wystąpienia okoliczności uzasadniających powstanie obowiązku podatkowego /najczęściej sprzedaż lub nabycie nieruchomości/ oraz informować ten organ o każdej takiej zmianie.

W oparciu o te właśnie wykazy, wypełnione i podpisane przez podatników organ podatkowy /u nas Burmistrz/ dokonuje wymiaru podatku od nieruchomości.

Z zapytań i wątpliwości zgłaszanych przez mieszkańców wynika, że najczęściej trudności sprawia podatnikom podanie w wykazie powierzchni budynków lub ich części zajętych na określone cele.

Należy w związku z tym wyjaśnić, że ustawa w art. 4 określa wyraźnie, że podstawę opodatkowania stanowi dla budynków lub ich części powierzchnia użytkowa.

Za powierzchnię użytkową budynku w rozumieniu ustawy uważa się powierzchnię mierzoną po wewnętrznej długości ścian na wszystkich kondygnacjach z wyjątkiem klatek schodowych oraz sztybów dźwigów.

Powierzchnię pomieszczeń lub ich części oraz kondygnacji o wysokości w świetle od 1,40m do 2,20m. zalicza się do powierzchni użytkowej budynku w 50%, a jeżeli wysokość jest mniejsza niż 1,40m. powierzchnię tę pomija się.

Przez kondygnację należy rozumieć część budynku znajdującą się między stropami albo podłogiem, a najniższym stropem.

Wyróżnia się kondygnacje nadziemne, przyziemne, podziemne. Stąd też powierzchnię budynku wielokondygnacyjnego /wielopoziomowego/ stanowi suma powierzchni obliczona wg pomiarów po wewnętrznych długościach ścian na wszystkich kondygnacjach

bez względu na to gdzie usytuowana jest kondygnacja względem powierzchni gruntu.

Tym samym do powierzchni użytkowej budynku należy zaliczyć również piwnice.

W budynkach wielokondygnacyjnych najwyżej usytuowana kondygnacja może być zakończona stropem lub stropodachem. Stropodach to strop bezpośrednio połączony z pokryciem dachowym. Nie jest więc kondygnacją część budynku zawarta pomiędzy najwyższym stropem a pokryciem dachowym /strych/.

Podkreślenia również wymaga to, że określenia „powierzchnia użytkowa budynku” użyte w ustawie podatkowej nie są tożsame z określeniami użytymi w przepisach prawa budowlanego.

Po ostatnich dwóch nowelizacjach ustawy w 1996 roku określono także w art. 2 ust. 5 ustawy obowiązek podatkowy od nieruchomości, w których ustanowiona została odrębna własność lokali.

Z przepisu tego wynika, że właściciel lokalu /np. osoba, która wykupiła od Gminy lokal mieszkalny/ zobowiązany jest również zapłacić podatek od nieruchomości za powierzchnię swojego lokalu mieszkalnego oraz za pozostałą powierzchnię użytkową budynku w takiej części w jakiej pozostaje powierzchnia użytkowa jego lokalu do powierzchni użytkowej całego budynku.

Jeżeli więc właściciel lokalu w budynku wielorodzinnym ma udział wynoszący 1/4 w częściach wspólnych tego budynku/ wynika to z aktu notarialnego/, a powierzchnia całego budynku bez powierzchni mieszkań wynosi 100m² to uwzględniając jego udział zapłaci podatek za 25m² powierzchni.

Jednocześnie informuję Państwa o terminach płatności i pozostałych obowiązkach w zakresie podatków i opłat na rzecz budżetu gminy.

- **podatek od nieruchomości - płatny w ratach i terminach określonych w decyzji wymiarowej.**
- **podatek rolny, leśny - płatny w ratach i terminach określonych w decyzji wymiarowej.**
- **podatek od środków transportowych** płatny jest w dwóch równych ratach, w terminie do dnia 15 lutego i do dnia 15 września każdego roku z zastrzeżeniem pkt 1 i pkt 2

1. Jeżeli obowiązek podatkowy powstał:

- a) po dniu 1 lutego, a przed dniem 1 września roku podatkowego, podatek za ten rok płatny jest w dwóch równych ratach w terminie:
 - w ciągu 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego - I rata
- b) do dnia 15 września podatek jest płatny jednorazowo w terminie 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego.
- c) po dniu 1 września podatek jest płatny jednorazowo w terminie 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego.

2. Jeżeli obowiązek podatkowy powstał lub wygasł w ciągu roku podatkowego stawki podatku określone w uchwale rady gminy, które są podane do wiadomości poprzez wywieszenie uchwały w budynkach, które prowadzą obsługę kasową urzędu oraz w urzędzie, ulegają obniżeniu proporcjonalnie do liczby miesięcy, w których nie istniał obowiązek podatkowy.

Zwalnia się od podatków środki transportowe:

- samochody osobowe, motocykle oraz motorowery stanowiące wyłączną własność inwalidów i używane przez nich do celów niezarobkowych, z tym że zwolnienie to obejmuje tylko jeden pojazd.

Za inwalidów, o których wyżej mowa uważa się:

- inwalidów I i II grupy,
- inwalidów III grupy ze schorzeniami (uszkodzeniami) kończyn, którzy zgodnie z orzeczeniem zakładu służby zdrowia, upoważnionego do prowadzenia badań lekarskich kierowców i kandydatów na kierowców mogą kierować pojazdem,
- inwalidów, u których zakład służby zdrowia stwierdził przydatność posiadania pojazdu ze względu na inwalidztwo,
- inwalidów wojennych.

Zwolnienie od podatku określone wyżej stosuje się również, gdy pojazd jest zarejestrowany na współmałżonka lub jednego z rodziców osoby niepełnosprawnej lub inwalidy, pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

- **podatek od posiadania psów** płatny jest bez wezwania w terminie do 15 września 1997 roku, a w ciągu dwóch tygodni od wejścia w posiadanie psa, jeżeli nastąpiło ono w 1997 roku. Roczna stawka podatku od każdego psa wynosi 10 zł. Podatek pobiera się w połowie stawki jeżeli osoba weszła w posiadanie psa po dniu 30 czerwca roku podatkowego.

Posiadacze psów będących emerytami lub rencistami, których jedynym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno-rentowe opłacają podatek od posiadania jedynego psa w wysokości 50% na podstawie uchwały Rady.

Podatku od posiadania psów nie pobiera się na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych.

- z tytułu posiadania psów będących pomocą dla osób kalekich (niewidomych, głuchoniemych, niedośćnych),
- od osób w wieku powyżej 70 lat prowadzących samodzielnie gospodarstwo domowe - od jednego psa,
- z tytułu posiadania psów utrzymywanych w celu pilnowania gospodarstw rolnych - po dwa na każde gospodarstwo.

Poza tym Uchwała Rady Miejskiej zwalnia od podatku od posiadania psów mieszkańców gminy, którzy zaszczepili psy przeciw wścieklicznie w roku 1997. Szczepienie jest na koszt gminy.

Na terenie miasta podatek od posiadania psów pobierają administratorzy budynków, a od prywatnych właścicieli budynków i Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a na wsi sołtysi.

Opłata z tytułu wieczystego użytkownika płatna jest bez wezwania w terminie do 31 marca każdego roku w wysokości określonej w akcie notarialnym.

Czynsz dzierżawy z tytułu dzierżawy działek przeznaczonych na działalność rolniczą płatny jest bez wezwania do dnia 31 marca każdego roku, chyba że umowa stanowi inaczej w wysokości określonej w umowie.

Osoby i jednostki uiszczają podatki i opłaty na rachunek Urzędu Miasta i Gminy Międzyrzecz w Pomorskim Banku Kredytowym S.A. O/Międzyrzecz nr 11001122-592-2101-111-0 przelewem lub gotówką. Jeżeli gotówką to za pośrednictwem Pomorskiego Banku Kredytowego O/Międzyrzecz, Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Trzcielu z siedzibą w Międzyrzeczu oraz Powszechnej Kasy Oszczędnościowej BP O/Międzyrzecz bez kosztów manipulacyjnych.

Mam nadzieję, że powyższe informacje pomogą Państwu w wypełnieniu obowiązków podatkowych i innych zobowiązań wobec budżetu gminy.

W przypadku dalszych wątpliwości zapraszam Państwa do tegoż Urzędu-Wydziału Finansowo-Budżetowego ul. Rynek 7 (obok sklepu chemicznego).

Burmistrz
mgr Władysław Kubiak

Zarządzenie nr 1/97 Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz z dnia 29 stycznia 1997r.

w sprawie zorganizowania konkursu

§ 1

Ogłaszam konkurs na wzorcową posesję z zielenicem przydomowym, wzorcową wieś, najpiękniejszy balkon lub loggię w 1997 roku na terenie gminy Międzyrzecz wg załączonego regulaminu.

§ 2

Do oceny kryteriów konkursu powołuję komisję w składzie:

1. Przedstawiciel UMiG w M-czu - Halina Rusiecka - przewodnicząca
2. Przedstawiciel UR w M-czu - Ryszard Kaniecki - członek
3. Przedstawiciel Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubniewicach - Zofia Plewa - członek.

§ 3

Po zakończeniu przeglądu komisja sporządzi protokół z dokonanej oceny, w terminie do 15 października 1997r.

§ 4

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania i podlega opublikowaniu w prasie lokalnej oraz na tablicach i słupach ogłoszeniowych.

BURMISTRZ

Miasta i Gminy Międzyrzecz Wlkp
mgr Władysław Kubiak

Załącznik nr 1

do Zarządzenia nr 1/97
Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz
z dnia 29 stycznia 1997r.

REGULAMIN

konkursu ogłoszonego Zarządzeniem nr 1/97 Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz z dnia 29 stycznia 1997r.

§ 1

Do zadań Komisji Konkursowej należy:

1. Powiadomienie mieszkańców Gminy Międzyrzecz o pisemnym trybie zgłaszania uczestnictwa, do dnia 31 marca 1997 r.,

w konkursie na:

- a) wzorcową posesję z zielenią przydomową,
- b) wzorcową wieś,
- c) najpiękniejszy balkon lub loggię.

2. Rozlosowanie w miesiącu kwietniu 1997r. spośród zgłoszeń
 - 20 „promes” w kategorii wzorcowa posesja z zielenią przydomową
 - 30 „promes” w kategorii najpiękniejszy balkon lub loggia

„Promesa” w kategorii „wzorcowa posesja z zielenią przydomową” - uprawnia do zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą a osobą wylosowaną spośród osób, które do 31 marca 1997r. zgłosiły pisemnie swoje uczestnictwo w konkursie na wzorcową posesję z zielenią przydomową. Na podstawie tego porozumienia Gmina M-cz w terminie do 15 maja 1997r. wypłaci kwotę 150,00 zł na zakup sadzonek. Z zakupu sadzonek osoba ta powinna rozliczyć się w terminie do 30 czerwca 1997r. Sadzonki należy posadzić na terenie posesji zgłoszonej do konkursu - od strony głównej drogi (wejścia, wjazdu).

„Promesa” w kategorii „najpiękniejszy balkon lub loggia” - uprawnia do zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą a osobą wylosowaną spośród osób, które do 31 marca 1997r. zgłosiły pisemnie swoje uczestnictwo w konkursie na najpiękniejszy balkon lub loggię.

Na podstawie porozumienia z uczestnikami Gmina M-cz w terminie do 15 maja 1997 r. wypłaci osobie uprawnionej 50,00 zł na zakup sadzonek. Z zakupu sadzonek osoba ta rozliczy się w terminie do 30 czerwca 1997r. Sadzonki należy posadzić na balkonie lub loggii zgłoszonym do konkursu.

3. Dokonanie w terminie 1.07.1997 - 30.09.97r. przeglądu i oceny zgłoszonych obiektów zgodnie z kartą oceny w punktacji 0 do 5.

4. Sporządzenie do 15.10.1997r. protokołu z dokonanej oceny.

§ 2

W przypadku uzyskania równej ilości punktów przez uczestników konkursu decydujący głos należy do przewodniczącego komisji.

§ 3

Ustala się nagrody za zajęcie pierwszego miejsca w kategorii:

- „posesja” - nagroda pieniężna w wysokości 500,00 zł
- „wieś” - nagroda pieniężna w wysokości 2000,00 zł
- „najpiękniejszy balkon i loggia” - nagroda pieniężna w wysokości 250,00 zł

§ 4

W miesiącu listopadzie 1997r. ogłoszone zostaną w Kurierze Międzyrzeckim wyniki konkursu oraz wręczone nagrody.

§ 5

Załącznikami do niniejszego regulaminu są

- karta oceny posesji
- karta oceny wsi
- karta oceny balkonu lub loggii

BURMISTRZ
Miasta i Gminy Międzyrzecz Wlkp.
mgr Władysław Kubiak

Karta oceny posesji

Lp.	Wyszczególnienie elementów kontroli	ilość pkt.
1.	Czystość chodników i przykrawężników przed budynkiem.	
2.	Zieleń - zagospodarowanie terenu zielonego, balkonów tarasów itp.	
3.	Czystość podwórza	
4.	Ogólna estetyka budynku i ogrodzenia	
5.	Sposób gromadzenia i wywozu nieczystości płynnych i stałych	
Punkty razem		

Karta oceny wsi

Lp.	Wyszczególnienie elementów kontroli	ilość pkt.
1.	Ogólna estetyka otoczenia miejsc wspólnych (świetlica, przystanek autobusowy, szkoła, remiza, staw przeciwpożarowy)	
2.	% posesji, które mają prawidłowo zorganizowane gromadzenie i wywóz nieczystości stałych	
3.	j.w. lecz nieczystości płynnych	
4.	Czystość przed posesjami: czystość chodników i przykrawężników przed budynkiem, wygląd trawników	
Punkty razem		

Karta oceny najpiękniejszego balkonu lub loggii

Lp.	Wyszczególnienie elementów kontroli	ilość pkt.
1.	Ogólna czystość i estetyka balkonów lub loggii.	
2.	Zieleń na balkonie lub loggii.	
Punkty razem		



STUDIO KOMPUTEROWE "SCAN"

66-300 MIĘDZYRZECZ

ul. 30 STYCZNIA 47 i ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 23

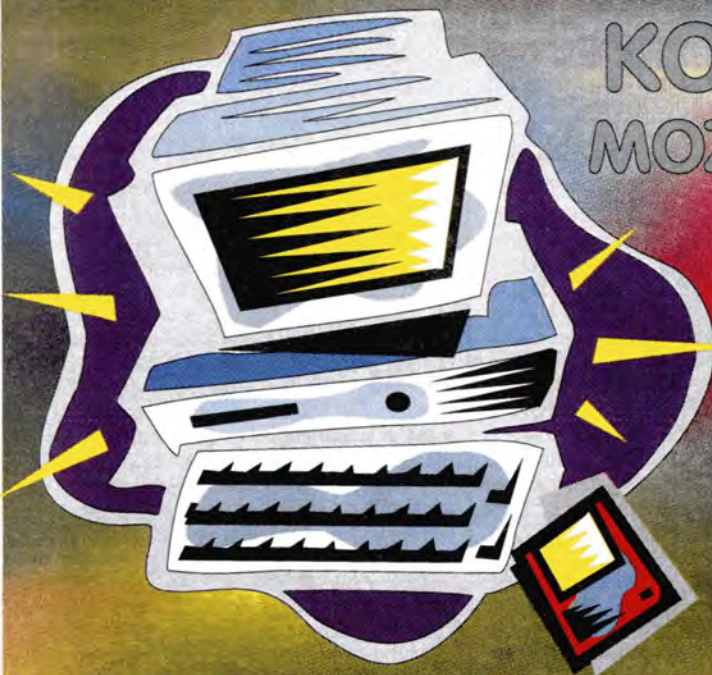
☎ 412797 ☎ 412024

ROK POWSTANIA 1995

* RATY

KOMPUTERY ADAX MOŻESZ MIEĆ GO JUŻ ZA

335,39 zł*



MULTIMEDIA - INTERNET

Kasy Fiskalne

CASIO

ELZAB

IBM

SAMSUNG



*** KOMPUTERY OD POPULARNYCH DO PROFESJONALNYCH ***

HURTOWNIA RTV

"MARPOL" S. C.

MIĘDZYRZECZ ul. WASZKIEWICZA 59

TEL. (095) 42 08 91

**OFERUJE W CENACH PRODUCENTA:
RADIA SAMOCHODOWE, GŁOŚNIKI I ANTENY;**

- BLAUPUNKT, SONY, KENWOOD, AIWA
- GELHARD, POLMOTSOUND, SCOLTA
- FENNER, MONACOR, TONSIL, UNICON

SPRZĘT NAGŁAŚNIAJĄCY FIRM: **TONSIL,**
ELTRA GRAN PEŁEN ASORTYMENT
(KOLUMNY GŁOŚNIKOWE, GŁOŚNIKI DO KOLUMN,
MIKROFONY, SŁUCHAWKI, KABLE, OSPRZĘT)

Czynne od pn. do pt. w godz. 8⁰⁰ do 16⁰⁰

HOTEL "PRZYDROŻNY" (REMPOL)

ZAPRASZAMY

URZĄDZENIA FIRMY
BOSCH
dla MAJSTERKOWICZÓW
i PROFESJONALISTÓW

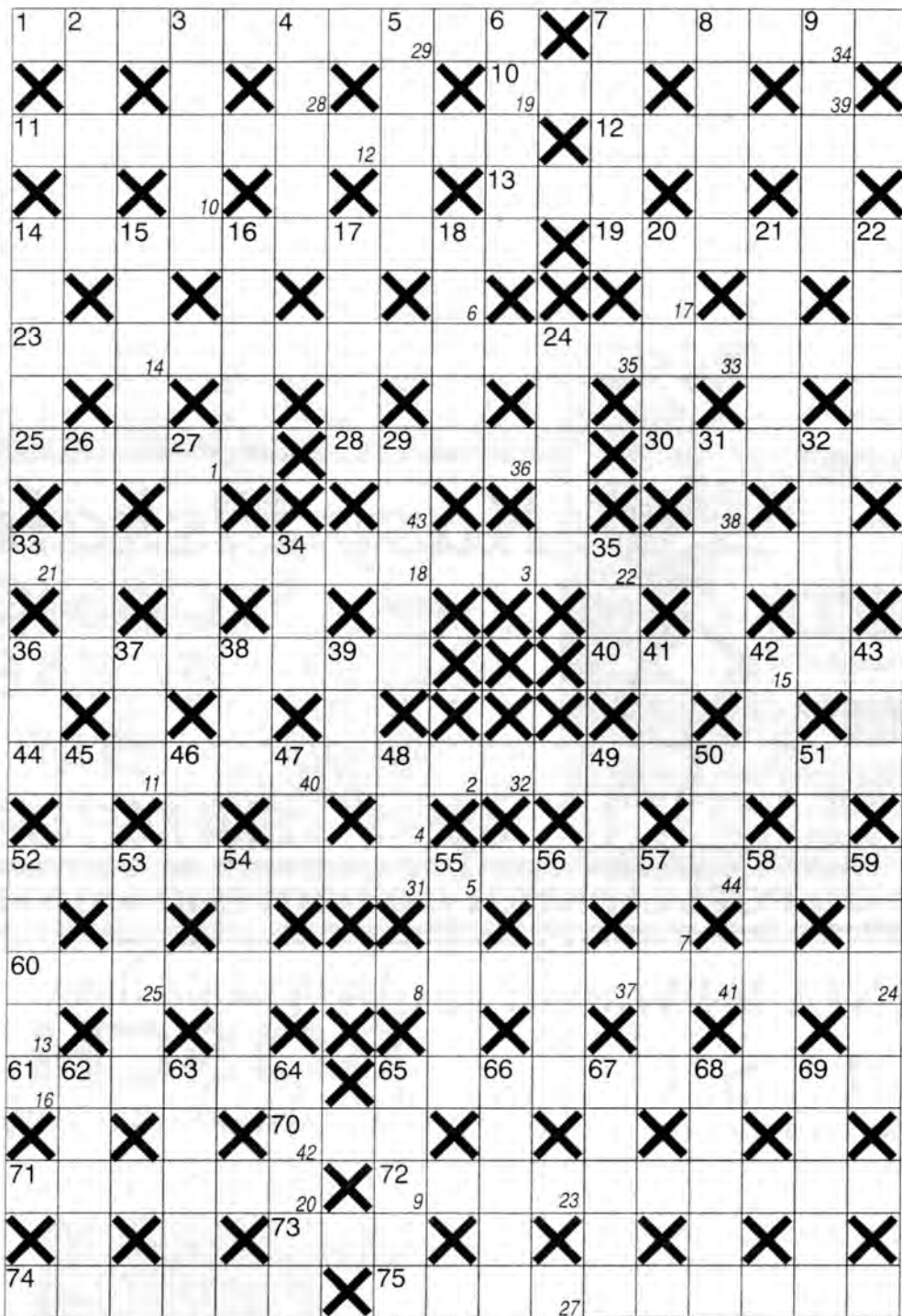


Kupisz za gotówkę i NA RATY
w sklepie

STIHL®

66-300 Międzyrzecz
ul. POZNAŃSKA 16A
TEL. (095) 41-27-16

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA



ZNACZENIE WYRAZÓW KRZYŻÓWKI WIELKANOCNEJ

POZIOMO: 1.zniekształcenie, 7.przepływa przez Żelazową Wołę, 10.wada drewna, 11.okres panowania papieży, 12.imię z piosenki, 13.brazylijska kawa, 14.należy do danej parafii, 19.nasz kraj, 23.serial z Maliniakiem, 25.syberyjski las, 28.kie-sa, trzosa, 30.burzył mury, 33.pracuje w teatrze, 36.wada wzroku, 40.taca na owoce, 44.wytłuma-czenie się, 52.defraudowanie, 60.obsługuje ra-diotelegraf, 61.kompozytor węgierski, twórca operetek, 65.środek konserwujący, 70.rzeka w Libanie, 71.biała broń, 72.przyrząd optyczny do mierzenia długości, 73.wyspy na morzu Arafura, 74.rasa psa, 75.rysowanie w stoczni.

PIONOWO: 2.szal futrzany, 3.mały port nad Ty-brem, 4.w islamie, znawca prawa, 5.ozdobna blaszka, 6.rodzaj Opla, 7.wrzątek, 8.zniedołę-żniały starzec, 9.rodzaj napoju, 14.arena, 15.dawny robotnik folwarczny, 16.do malowania, 17.po-eta ludowy na wschodzie, 18.we fbie, 20.start sa-

molotu, 21.kozłe bóstwo, 22.lasso, 24.lico, 26.góra w Grecji, 27.grzbiety na plecach, 29.uczeń zawodu, 31.rozkaz dla psa, 32.dawny żołnierz chroniący karawany, 34.chrzestny, 35.francuski malarz, 36.wybrany kolor w kartach, 37.podejrzany gość, 38.zabawa, 39.polski apar-at fotograficzny, 41.arabskie imię męskie, 42.w teologii, era, wiek, 43.piwo angielskie, 45.ptak drapieżny, 46.uderzenie, 47.jezioro w Turcji, 48.plemiona afrykańskie z beninu, 49.na ziem-niaki, 50.litera grecka, 51.rzeka w Chinach i Ro-sji, 52.owoc fasoli, 53.ster, 54.strofa poezji greckiej, 55.pokrywa skrzyni, 56.w mit.wiatr wschodni, 57.bóg wiatru zach. lub tkanina, 58.wnęka, 59.po-lityk i prawnik Australijski, 62.uczta pierwszych chrześcijan, 63.stamtąd słynni policjanci /serial/, 64.śpiewa między innymi „Zyjesz w snach” polski piosenkarz, 65.część kończyny po amputacji, 66.rusalka, boginka, 67.muza poezji, 68.wyzwan-ie, religia, 69.imię słynnej modelki, Campbell.

Litery z pól ponu-merowanych, w prawym dolnym rogu, napisane kolejno od 1 do 44, utworzą rozwiązanie, przysłowie. Rozwiązania proszę nadsyłać do 31 Marca 1997 roku pod adres

EUGENIUSZ LUC ul. KRASIŃSKIE-GO 10B/6 MIĘDZYRZECZ

ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ ROZRYWKI!!!

Firma
MOZAIKA
Janina GAŁĄZKA
 tel. 54-12-22 wew. 21

- układanie, cyklinowanie, i renowacja podłóg,
- montaż paneli boazeryjnych i zabudowa wnętrz.

Z przeszłości Międzyrzecza



Zapomniane dzieje miasta granicznego

Przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 1485 roku przyznał miastu większą samodzielność i niezależność od starostwa. Było wolne od wszystkich posług i danin dworskich, musiało jednak do zamku za każdy łan posiadanej ziemi płacić podatek w gotówce - w dukatach florenach czy tyńcach. Miasto w XVII i XVIII wieku posiadało 3 folwarki, około 13,5 łanów flamandzkich (230 ha.), które wydierzały mieszkańcom miasta. Prócz tego istniał cały system różnorodnych podatków, które w formie przywilejów zatwierdzał król, a realizowała Rada Miejska. Część tych opłat pozostawiała do dyspozycji miasta na różne bieżące potrzeby, jak naprawa murów miejskich, mostów, wałów, ulic, dróg, utrzymanie urzędników miejskich i kościelnych i inne. Najcięższym podatkiem była danina t.zw. hiberna-danina na utrzymanie stacjonujących w mieście wojsk. Hibernę każdego roku ustalało starostwo. Podstawą do ustalania tego podatku był areal ziemi należącej do miasta. Dochodziło na tym tle między miastem, a starostwem do nieporozumień. Miasto posiadało 13,5 łanów ziemi, a starostwo nakładało hibernę od 45 ł. Komisja królewska rozstrzygnęła zażalenie na korzyść miasta, ale Starostwo nie liczyło się z wyrokiem komisji, w konsekwencji i w latach 1700-21 starostwo ustalało ten podatek według własnej woli.

Następnym podatkiem było pogłównie, obowiązywało ono wszystkich w mieście, oprócz żydów którzy byli obowiązani płacić wyższy podatek. Pogłównie w mieście ściągano co pół roku dwóch poborców, np. w 1750 r podatek ten wynosił 1533 talary od 1038 osób w tym młodzież.

Trzecim podatkiem było kominowe-placono od każdego domu w mieście oprócz kościołów. Z tego podatku możemy się zorientować o stanie zabudowy miasta, np. w 1650 r. w mieście było 409 domów, a w 1714 tylko 116. W XVII i XVIII wieku wojny, przemarsze wojsk i pożary tak zniszczyły miasto, że część parcel (154) przez dłuższy okres była nawet opuszczona.

Miasto i Starostwo czerpało znaczne zyski z cel. Międzyrzecz do końca XVIII wieku był na zachodzie Polski miastem granicznym - tranzytowym. Przez komory celne miasta na zachód do Branderburgii i Saksonii pędzono woly i krowy skupowane nawet na Wołyniu i w Rzeszowskim, pędzono wielkie ilości gęsi skupionych w wielkopolsce, przewożono sól z Kujaw oraz surowe skóry, wełnę,

wyroby lniane, bednarskie, zboże i piwo. Z kolei z Niemiec do Polski przez Międzyrzecz przewożono sukno, wyroby skórzanе, buty, leki, przyprawy korzenne, blachę, wyroby żelazne, ze Szczecina ryby morskie, śledzie.

O wielkim ruchu granicznym świadczy kompleks infrastruktury związanej z tranzytem zagranicznym w XVII i XVIII wieku. W pobliżu 4 komór celnych znajdowały się zajazdy i gospody w których kupiec mógł wypocząć i przemocować, wymagały tego środki transportu jakimi się wówczas posługiwano, były to wozy konne i własne nogi.

Od zachodu z Niemiec przyjmowała ruch graniczny komora celna znajdująca się za mostem frankfurckim na Paklicy. W pobliżu znajdował się zajazd-karczma zwana „Pod złotymi lwami”, dziś odbudowywana karczma dworska. Od północy z Santoka i ze Szczecina załatwiała ruch graniczny komora celna znajdująca się za mostem ober-rskim. W pobliżu przy ul. Winnicy znajdowała się gospoda zw. „Winnicą”. Z Wielkopolski obsługiwała ruch graniczny w kierunku na zachód do Niemiec i na Śląsk komora celna przy trakcie poznańskim-znajdowała się w okolicach dziś krzyżówka ul. Stoczniowoów Gd. i 30 Stycznia. Zajazd zwany w XVIII w. gospodą „Jezuicką” znajdował się

na terenach obecnego pogotowia ratunkowego przy potoku. Czwarta komora celna znajdowała się przy ulicy Brójeckiej i załatwiała ruch graniczny z kierunku Zbąszy-nia. Cały ruch graniczny krzyżował się w mieście. Komort celne miasto wydierzało mieszkańcom t. zw. poborcom cel. Roczna dzierżawa komór celnych pod koniec XVIII wieku wynosiła, przy trakcie frankfurckim 155 talarów, przy trakcie poznańskim 104 talary, przy moście ober-rskim 105 talarów, przy trakcie brójeckim 55 talary. Opłaty pobierane przy przekraczaniu granic miasta były stałe, zatwierdzone przywilejem królewskim. W 1628 obowiązywały następujące stawki - od konia 1 grosz, od wołu 12 denarów, od szkopu i wieprza 6 denarów i.t.d.

Za finanse miasta odpowiadał burmistrz, którego rozliczała specjalna komisja wybrana z pośród członków Rady Miejskiej. W XVII i XVIII wieku rozchody miasta często przewyższały dochody i miasto zaciągało pożyczki pod zastaw dóbr zadłużone, że nie opłacało się miastu utrzymywać je w dalszym ciągu. W XVII i XVIII wieku w Międzyrzeczu kursowało w obiegu wiele środków płatniczych zarówno polskich jak i zagranicznych: dukaty, talary, tyńfy, grzywny, grosze, złote, denary.

A jak przedstawiali się przeliczniki tylu różnych środków płatniczych?

- 1 dukat (czerwony złoty) = 4 floreny
- 1 floren = 30 groszy
- 1 grzywna = 48 groszy
- 1 talar = 75 groszy
- 1 grosz = 18 denary



W 1663 r. Jan Kazimierz wyprowadził, tyńfy, które posiadały wartość nominalną 30 groszy, a faktyczną 12 do 14 groszy.

A oto siła nabywsza w/w pieniądze na podstawie niektórych towarów i usług 1630-40.

1 kopa (60 szt.) jajek - 8 groszy, 1 kaplon - kogut - 4 grosze.

Podatek roczny karczmarza - 8 florenów, miasto płaciło roczny podatek od gruntów do starostwa 929,6 florenów, roczny dochód Starostwa z podatków i cel wynosił 7067,8 florenów.

Placa pisarza w Starostwie wynosiła 30 florenów plus deputat rocznie. W XIX wieku porządek ustalony w gospodarce miejskiej od średniowiecza uległ przemianie. Po rozbiorach Polski Międzyrzecz przestał funkcjonować jako miasto graniczne, ziemię Starostwa sprywatyzowano, nabywali ją niemieccy właściciele. Po wybudowaniu nowych linii komunikacyjnych szosy z Niemiec przez Kostrzyn, Skwierzynę do Poznania i linii kolejowej z Berlina przez Frankfurt, Zbąszyń do Poznania. Międzyrzecz pozostał na uboczu i stał się miastem prowincjonalnym.

opracował St. Cyraniak



TALAR KORONNY - 1650



ZŁOTÓWKA - 1663

SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

ZENAIDA

SZYLUK-WORNBAR

przyjmuje we wtorki
od godz. 15³⁰-17⁰⁰

w Zakładzie Optycznym
przy Al. Konstytucji 3-go Maja

Zapraszamy do korzystania z tablicy ogłoszeń, która mieści się w sklepie kosmetycznym „NATURA”.
Międzyrzecz, Oś.Centrum 15. Informacje bliższe j.w.
W marcu ogłoszenia gratis.

Firma MIRAGE

poleca

ŻALUZJE: pion
poziom

ROLETY

zewnątrzne

SKWIERZYNA
(0-95) 170-844

UWAGA!

ZMIANA

NUMERU

TELEFONU

KSIĘGARNI

„BESTSELLER”

420-240

BIURO TURYSTYCZNE "MAŁGORZATA"



**PLANUJESZ WYJAZD KRAJOWY LUB ZAGRANICZNY
PRZYJDŹ
U NAS ZAŁATWISZ WSZYSTKO !**

☞ BILETY KOMUNIKACYJNE:

- lotnicze
- autokarowe do większości miast Europy

☞ OFERTA TURYSTYCZNA:

- POLSKIEGO BIURA PODRÓŻY PeBePe
- PBP ORBIS
- INNYCH BIUR PODRÓŻY



Proponujemy bogatą, różnorodną ofertę turystyki wyjazdowej dostosowaną do Państwa potrzeb i możliwości finansowych.

- WCZASY, WYCIECZKI ZAGRANICZNE I KRAJOWE
- KOLONIE LETNIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

UWAGA!!! WEEKEND MAJOWY

WĘGRY - HAJDUSZOBOSZLO	9 dni cena 890zł
FRANCJA - PARYŻ	6 dni cena 690zł
WIELKA BRYTANIA - LONDYN	7 dni cena 990zł
WŁOCHY - objazdowa	6 dni cena 690zł

**PRZEPISYWANIE TEKSTÓW, PRAC DYPLOMOWYCH , MAGISTERSKICH
NISKIE CENY SZYBKIE TERMINY**

ZAPRASZAMY
Pn-Pt 10.00-17.00
Sob 10.00-13.00

BIURO TURYSTYCZNE "MAŁGORZATA"
Os. Centrum 4 66-300 Międzyrzecz
tel./fax (095) 42 20 02

Jeruzalem-miasto pokoju

W tym roku tak się szczególnie składa, że niemal przez miesiąc nasz Kurier będzie święteczny, Wielkonocony i dlatego proponuję miłym Czytelnikom przedłużenie świętowa-

podobno najbardziej fascynującym miastem świata, tak pod względem urody jak i historii. Była podobno 17 razy burzona i z tego powodu wiele zabytków znajduje się pod kilkumetrową warstwą gruzu.

Miałem okazję spoglądać w dół 15 metrowej czeluści, gdzie niewielkie lustro wody było pozostałością znanej z Biblii sadzawki Belezda, nad którą Chrystus uzdrowił paralytyka. Miejsce drugiej stacji Drogi Krzyżowej znajduje się w podziemiach (kilka pięt w dół), gdzie odkryto płyty dziedzińca z wrytymi gramy rysunkowymi, na którym to dziedzińcu z dużym prawdopodobieństwem był sadzony i biczowany Jezus. Inne stacje są bardziej symboliczne, choćby z powodu wielokrotnego burzenia miasta i zawodności ludzkiej pamięci. Dwie z nich zostały w latach 40-50-tych tego wieku ufundowane przez polskich żołnierzy Andersa i polską emigrację (III i IV-ta).

Przy VI-tej stacji zastanawiamy się jak miała na imię niewiasta, która otarła Mu twarz? Bo imię Weronika bierze się po prostu z greckiego "weron ikon", co oznacza - prawdziwy obraz... Może to tylko gra słów?

Pięć ostatnich stacji (X-XIV) znajduje się wewnątrz Bazyliki Bożego Grobu i przypominają trochę nasze stacje wewnątrz świątyni, są to symboliczne, bogato zdobione, utrzymane w stylu orientalnym ołtarze. Pisałem o tym we wspomnieniach przed trzema laty (Boże jak ten czas leci!).

Bardzo żywo wspominam Górę Oliwną i Bazylikę Konania, w której znajduje się skała, na której Jezus modlący się płakał krwawymi łzami, gdzie jakby zaczyna się Triduum Paschalne. Na przeciwnym zboczu, po przejściu doliny Cedronu znajduje się Wieczernik, w którym został ustalony Sakrament Ciała i Krwi oraz Kapłaństwa. Stary wieczernik przez wiele stuleci (od 11 wieku) nie był przez mahometan udostępniany. Liturgia odbywała się w innym, w tym celu wybudowanym. Obecnie można zwiędzać ten stary, pod warunkiem nie podejmowania w nim czynności religijnych. Pod nim, ale z wejścia po innej stronie wzgórza znajduje się tradycyjny, bardzo ważny dla Żydów, Grób Dawida.

Przyznaję, że pobyt w Jerozolimie wywarł na mnie bardzo duże wrażenie nie tylko z powodu urody miasta, ale

przez ten szczególnie stan, jaki przeżywa się w miejscu, gdzie fakty, dowody, przenikają się i mieszają wzajemnie, gdzie słowo pisane mówi do nas po ludzku, a kamienie po swojemu. Gdzie tracą się stuprocentową pewnością i pozostaje tylko wiara, albo nadal wątpliż.

Ale jak tu nie wierzyć, kiedy te kamienie jednak mówią a ludzie dotykając ich wzruszają się i płaczą, i wciąż tych ludzi przybywa, są różni w urodzie, ubiorze, kolorze skóry i zamożności, mówią...a zachowują się podobnie. Tak jest w świątyniach chrześcijańskich.

Kilkaset metrów dalej, pod Ścianą Placzu, stoją Żydzi w czasie modlitwy kiwający się rytmicznie, zapieni w jej recytowaniu.

A Ściana Placzu to fragment muru II Świątyni zburzonej przez muzułmanów, są jednak w niej kamienie pamiętające I-szą Świątynię (1000 lat p.n.e.).



Sala Wieczernika

pamiętające Heroda i Rzymian. Niektórzy modlący się, szczególnie z diaspory, a także turyści wciskają w szparę między kamieniami zwitki papieru z modlitwą i prośbami do Boga.

Nieco na południe od tego miejsca jest olbrzymi Plac Świątynny, na którym mahometanie modlą się w meczecie Al-Agşa, z którego Mahomet rozprzeczował swoją Nocną Podróż i nie opodal na tymże placu przepyszny meczet- Kopuła Skały. W jego wnętrzu znajduje się Skała, na której Abraham miał ofiarować swego syna Izaaka, a z grotty wewnątrz tejsze Skały Mahomet wstąpił do nieba. Znajduje się też tutaj skryzniczka z kilkoma włosami z brody Mahometa.

To, co opisuję, to tylko drobne fragmenty pojedyncze, engramy pamięciowe rzeczy widzianych i przeżytych. Ten pobyt sprawił między innymi, że ilekroć słyszę o sprawach które dzieją się obecnie w Izraelu (Palestynie) ze smutkiem uświadamiam sobie, że Jeruzalem znaczy: miasto pokoju.

Jakże, myślę wówczas, może być tutaj pokój, gdy chrześcijanie świętują tu w niedzielę, Żydzi w sobotę a mahometanie w piątek?

Jest to oczywiście może niegodny sprawy skróć myślowy, ale chciałbym uświadomić Czytelnikom, że Ziemia ta jest piękna, tak pełna jest sprzeczności i może dlatego jest święta?

Zalączęm schemat Starego Miasta Jerozolimy. Droga Krzyżowa biegnie od miejsca zwanego Antonia (twierdza nazwana tak przez Heroda na cześć Marka Antoniusza), wąskimi, krętymi, zatłoczonymi straganami pełnymi ludźmi ulicznymi do oznaczonej krzyżem Golgoty.

Na koniec zachęcam do sprawdzenia tego co napisałem o Jerozolimie w Encyklopedii, może w przewodnikach, a może w książce, która ma nadal więcej wydań i najwięcej przekładów, to jest w Biblii?

Ze Świątecznymi życzeniami
Ryszard Krawiec

Lutowe grzybki

Rozpocznę może lekko, trawestując znaną fraszkę: "Bo w tym cały jest ambaras, by dwie strony chciały na raz" (a może jeszcze zmienić "by chciały dobrze"- tylko to się nie rymuje). Sprawa dotyczy obfitego wysypu śmietników firmy Altvater Sulo tak w mieście jak i w pobliskich osadach (Bobowicko, Obrzyce).

Przyznaję, że znakomicie ten ciemno-popielaty plastik zlewa się z lutową, szarą paletą barw, nie mniej dla obserwatora, niekoniecznie musi to być esteta, śmietnik pozostaje śmietnikiem. Na razie są chłody, wyrzucane do śmietników nieczystości nie ściągają wciąż nieobecnych z powodu zimy much, nie ma smrodków. Ale przed nami lato! Myślę, że za 3-4 miesiące nie tylko wzrok, ale i nos będzie wskazywał nam bez pudła te pudła postawione często tuż przed wyjściem z domu, przy krawędzi drogi, tak by wywożącym było wygodniej (słusznie).

Proszę tych słów nie traktować jako atak, ale jako apel i propozycję zgodnie z charakterem cytowanej fraszki - zróbmy coś aby firmie wywożącej było wygodniej podjechać, firmę prosimy, aby nie było im żal zboczyć czasami parę metrów z kursu, tak by wynikiem tego działania śmietniki były choć trochę schowane, a jednocześnie łatwo dostępne, by nie były np. z łatwością wyrwane (a psom i kotom, szczeruom wtedy - na pociechę). Byśmy w nadchodzącym sezonie letnim nie wyszli na gminę "śmietnikami słynną".

Wydaje się, że w Obrzycach sprawa zostanie rozwiązana w ten sposób, że firmowe kubły zostaną umieszczone (z wiosną?) w stojących już od lat na terenie szpitala ogrodzeniach służących wcześniej do podobnego celu. Są one brzydkie jak piorun, z białą malowaną cegły, przykryte wstrętnym plastikowym daszkiem- pasują do architektury obiektu jak..., ale chronią i zasłaniają. Administracja Szpitala (pani Teresa Lorenz) poinformowała mnie, że warunkiem w/w firmy, by można w tych ogrodzeniach postawić kubły, jest wykonanie dywaników betonowych do łatwiejszego przetaczania tychże.

Może w innych punktach na drodze "konsensusu" znikną z widoku nasze lutowe grzybki? Ciekawe, jaka będzie częstotliwość i regularność zabierania śmieci?

Zycząc powodzenia w negocjacjach
Ryszard Krawiec



nia z Kurierem w szczególny sposób. Spróbujmy mianowicie, a nie będzie to trudne, wystawić z potoku codziennych wiadomości Tv, radia czy prasy, informacje dotyczące Izraela- czyli po prostu Ziemi Świętej. Okazuje się zresztą, że jest ona nie tylko święta dla chrześcijan.

Jest to obszar nadzwyczaj ważny dla trzech wielkich religii: chrześcijaństwa, judaizmu i mahometan, które to w wielu sprawach stykają się ze sobą, a nawet przenikają wzajemnie. Mają wspólne wydarzenia, aczkolwiek inaczej interpretowane, mają wspólnych proroków i świętych. Przecież interesująca nas postać Jezusa Chrystusa występuje w każdej z nich.

Teo ważniejsze, to wzajemne przenikanie było też przed 2 tysiącami laty, w czasie kiedy rozegrał się Dramat Jerozolimski Męki Pańskiej. Historia samej Jerozolimy sięga jednak przynajmniej 2 tysiące przed tym wydarzeniem, a pobliskiego Jeryha nawet 7 tys lat!

Jerozolima,...w każdej encyklopedii jest wzmianka o niej, choć warto przesledzić jak i co pisano w kolejnych wydaniach (można nieźle zauważyć tendencyjność- cóż, takie czasy). Obecnie jest to nieco ponad półmilionowe miasto, położone ok. 700 m nad poziomem morza, ok. 70 km od niego, na kilku ostrych, skalistych wzgórzach. Jest nie uznawana przez wiele państw stolicą Izraela (oficjalnie jest nią Tel-Aviv) i jest

Anna Półtorak-Wasielewska

specjalista

REUMATOLOG

lek. chorób wewnętrznych

- leczenie osteoporozy
 - bóle stawów
 - choroby reumatyczne
 - bóle kręgosłupa
- oraz leczenie chorób wewnętrznych

Przyjmuje we wtorki w godz. 16.00-17.00 w Poradni Ogólnej ZOZ w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja
tel. dom. 41-29-41 w. 663

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. **Halina Marcela**

- * bezbolesne (w narkozie) leczenie i usuwanie zębów
- * protetyka w pełnym zakresie
- * usuwanie kamienia nazębnego
- * stomatologia estetyczna

czynny: poniedziałek 16.00-18.00
środa 16.00-18.00



Adres gabinetu:
ul. 30 Stycznia 80
66-300 Międzyrzec



Redakcja "Kuriera Międzyrzeckiego"

Gorzycza jest małą miejscowością oddaloną zaledwie 7 km od Międzyrzecza, w której dzieci, młodzież i dorośli mogą spotkać się tylko na terenie szkoły.

Więc jak co roku początek ferii zimowych, to już tradycja w naszej szkole - organizujemy "Bal karnawałowy" z udziałem dzieci od 3 do 10, na który biletem wstępu jest kostium wykonany przez rodziców. Nasza młodzież z własnej inicjatywy organizuje dyskoteki nie tylko w karnawale ale także w dni wolne od nauki.

Tegoroczny karnawał zakończył się w naszej szkole zabawą karnawałową zorganizowaną przez starszą młodzież i nauczycieli tej szkoły dla mieszkańców wsi Gorzycza. W miłej, rodzinnej atmosferze bawiono się do białego rana.

Nauczyciele, RR Szkoły Filialnej w Gorzycy

GRUPA DYSKUSYJNA

Od listopada 1996 roku działa przy parafii pw. św. Wojciecha Grupa Dyskusyjna.

Jej członkowie podejmują próbę "wczytania się" w dokumenty soborowe, encykliki papieskie i teksty ważnych myślicieli religijnych i społecznych. Widzą bowiem konieczność wyjścia poza bierne uczestnictwo w nabożeństwach i obrzędach do czego ograniczają się, niestety, wielkie rzesze wiernych. Ten problem jak i fakt, iż w dzisiejszym zmaterializowanym i pełnym neopogaństwa świecie o Kościele, jego dogmatach, myśli i tradycji więcej wiedzą ludzie nieprzychylni wierze i Bogu musi budzić zaniepokojenie.

Karol Sobanski

P.S. Osoby zainteresowane kolejnymi spotkaniami mogą kontaktować się z duszpasterzami parafii św. Wojciecha lub telefonicznie pod numer 42-14-72 (wieczorem).

Informacja-podziękowanie

Z przyjemnością powiadamiam społeczność międzyrzecką, że Szpital w Obrzeczach dzięki przychylności i zrozumieniu potrzeb naszych pacjentów, także i mieszkańców, przez kierownictwo Telekomunikacji w Międzyrzeczu, wzbogacił się o jeszcze jedną rozmównicę telefoniczną, na karty, w centrum Szpitala. Dziękuję w imieniu wyżej wymienionych p. Mirosławowi Hryhorowiczowi, dyrektorowi w/w instytucji za szybkie i zdecydowane działanie w interesie tej szczególnej enklawy naszego miasta.

Ryszard Krawiec

ZABAWY

Każde dziecko lubi bawić się i śmiać, skakać, biegać, w piłkę grać.

To są wasze prawa: nauka i zabawa.

Ale w czasie tej zabawy pamiętajcie małe szkraby o rozwadze, ostrożności oraz odpowiedzialności.



Gdy się bawisz na podwórku to pamiętaj o tym, że łuki, proce i kamienie mogą bardzo skrzywdzić cie.



Nigdy nie baw się w piwnicach ani w starych kamienicach. Bo to bardzo niebezpieczne, może skończyć się kalectwem.



WSPÓŁPRACA Z SĄDEM

W poniedziałek, 17 lutego 1997 roku odbyło się spotkanie z kuratorem zawodowym - Piotrem Szpytko, Sądu Rejonowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w Międzyrzeczu z młodzieżą Ośrodka Szkolenia i Wychowania / OHP/ w Międzyrzeczu.

Temat prelekcji: "System sądownictwa w Polsce i dozory nad rodziną nieletnich".

Pan Piotr bardzo ciekawie opowiadał młodzieży o swojej pracy kuratorskiej, o resocjalizacji młodzieży /dorosłych/ którzy są w konflikcie z prawem. Dozór kuratorski obejmuje nieletniego do 21 roku życia, a za pozytywne zachowanie w okresie nadzoru nieletni może być zwolniony na wniosek kuratora zawodowego, a rozpatrzone przez Sąd.

Myślą przewodnią w pracy kuratorów sądowych i podopiecznych jest cel generalny: "CHCEMY ICH WRÓCIĆ SPOŁECZNEMU ŻYCIU"...

K.K.

Do Redakcji...

KARPACZ '97

W czwartek wszyscy spotkaliśmy się o 8.30. Pożegnawszy się z rodzicami i ze szkołą, wyruszyliśmy do Karpacza. Razem z niemieckimi przyjaciółmi mieliśmy tam spędzić dziewięć wspaniałych dni na obozie zimowym. Do Polski przyjechały z Niemiec cztery dziewczyny: Daja, Katia, Stefi i Madlin oraz trzech chłopcy: Jens, Ben i Chrystian.

Te dziewięć dni upłynęło cudownie, ale zdecydowanie za szybko. Niemieccy koledy okazali się wspaniałymi ludźmi. Byli mili, serdeczni i zależeli im, tak samo jak i nam, na dokładniejszym poznaniu siebie. Na początku nie wiedzieliśmy zbyt dobrze jak porozumiewać się ze sobą, ale później doszliśmy do wprawy. Pogoda w Karpaczu była świetna. Nie było mrozu ani wiatru. Na niebieskim niebie świeciło słońce. Jedzenie w ośrodku MSW było naprawdę bardzo dobre. Gdy żegnaliśmy się z Niemcami, nie obyło się bez łez. Wymieniliśmy adresy i numery telefonów. Przyjaźni zawartych w Karpaczu było dużo. Wszyscy świetnie się tam bawiliśmy.

Chciałabym w imieniu własnym, jak i innych uczestników zimowiska, podziękować tym, dzięki którym wyjazd kilku osób mógł się w ogóle odbyć. Szczególne podziękowania składamy tym najwytrwalszym - opiekunom: p.mgr. M.Janeczek, p.mgr. A.Dajworskiej, tłumacze - p. M. Pawłowskiej oraz wspaniałemu kierowcy p. Tadeuszowi Sikorskiemu. My wypoczywaliśmy - oni pracowali. Mamy nadzieję, że nie był to ostatni wyjazd i że kiedyś znów spotkamy się w takim samym gronie.

Ucz. VIII A

-Joanna Serewa

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz
ul. Chrobrego 30

(tel./fax 095/41-24-50, tel. 090/61-66-20)



PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych

PROBLEM BEZROBOCIA

Na temat ludzi bezrobotnych już wiele powiedziano i napisano, ale problem ten nadal staje się wciąż aktualny.

W swoim środowisku obserwuję ludzi, którzy żyją w dostatku i nędzy, mają pracę i są bezrobotni. Mają wysokie dochody miesięczne, są biznesmenami. Są też tacy, co im nie wystarcza na przeżycie do pier wszęgo, nie mają gdzie mieszkać, nie mają dachu nad głową. Smutne to obrazki ale prawdziwe.

Posłużę się przykładami.

W poniedziałek 23 grudnia 1996 roku do Klubu Seniora w Międzyrzeczu z okazji Wieczery Wigilijnej seniorzy zaprosili 10 osób bezdomnych z Międzyrzecza. W tej Wieczery Wigilijnej uczestniczył Ks. mgr Grzegorz Tuligłowicz - proboszcz Parafii Św. Wojciecha, burmistrz miasta, mgr Władysław Kubiak.

Pan burmistrz - Władysław Kubiak, mocno podkreślił swoje zaangażowanie w pomoc dla Klubu, dla osób bezdomnych.

Wielu ludzi bezdomnych-korzysta też z posiłków w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Międzyrzeczu.

Często też w niedzielę można spotkać pod kościołem, klęczących na posadzce bezdomnych obokokrajowców: Rumunki, Bułgarki, Jugosłowianki z dziećmi na rękach-prosząc o jałmużnę. Są też przypadki co chodzą do bloków, mieszkań, pokazują różne pisma, błagają o wsparcie.

Pewnego dnia do mojego mieszkania zapukała też Jugosłowianka, dając mi list do przeczytania, gdzie były zdania: "Jestem po zabiegu operacyjnym nie mam za co wrócić do Jugosławi, proszę pieniądze na bilet"...

Po tygodniu tę Jugosłowiankę poznałem na dworcu kolejowym w Poznaniu. Wielu bezdom-

nych też można spotkać na wielu dworcach kolejowych: Zielonej Górze, Gorzowie, Wrocławiu, Warszawie i innych miastach w naszej Ojczyźnie.

Problem bezrobocia obejmuje również naszą młodzież, po liceach ogólnokształcących, szkołach rolniczych, a nawet absolwentów studiów wyższych. Bardzo dobrze się stało, że w Międzyrzeczu jest już ponad 25 lat Ośrodek Szkolenia i Wychowania (OHP), który przyjmuje młodzież trudną po szóstej klasie szkoły podstawowej do pracy i nauki na okres dwóch lat. To jest wielkie dobrodziejstwo dla młodzieży i ich rodziców.

Kiedyś państwo zapewniało pracę ludziom z dyplomami studiów wyższych dawało też pracę ludziom nie mających zawodu. Obecnie wielu szuka i nie może znaleźć. Problem bezrobocia też jest związany z naszym bezpieczeństwem w miastach i na wsi, ulicach, parkach, pociągach a nawet we własnym domu. Jest też podsztyt alkoholom, przestępczością, wychowaniem młodzieży. Niedawno w prasie wyczytałem: "Nastolatki zabijają - nawet w okrutny sposób nastolatków. Małolaty mordują też dorosłych..."

Autoritety, wszelkie, parlamentarzysty - milczą. Przecież nie we wszystkich szkołach, miastach na raz mamy do czynienia z morderstwami. Powagi - naładowane mądrością, konwencjami zrozumieniem dla dzieci nie uczą się w szkołach. "Szkoda..."

"Rodzice niechaj wiedzą że ich pociechy nie mają zagwarantowanej opieki. Czy ten stan rzeczy musi być nadal tolerowany?..."

Kazimierz Kulas

1. Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Międzyrzeczu Oś.Centrum 10, tel. 41-24-44, ogłasza nabór kandydatów na rok szkolny 1997/98 do klasy fortepianu, akordeonu, gitary, skrzypiec, klarnetu, saksofonu.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły składają w sekretariacie podanie wraz ze świadectwem zdrowia w terminie do 30 kwietnia 1997 r.

Kwalifikacja kandydatów do PSM I st. w Międzyrzeczu odbędzie się na podstawie badań przydatności.

Badania przydatności kandydatów odbędą się 27 maja 1997r. (wtorek).

2. Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu podaje do wiadomości, że koncert Filharmonii Poznańskiej odbędzie się 3 marca 1997 r. o godz. 15.30-16.20 w auli naszej szkoły.

Temat koncertu: "Środki muzycznego żartu".

Parafialny Zespół Caritas

parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Bobowicku w dniu 18 stycznia '97 zorganizował bal dobroczynny w klubie chorych w Obrzeczach.

W przygotowaniach i na balu pracowało ok. 30 osób (czyli prawie wszyscy członkowie).

Zostały zaproszone 42 pary.

Cel balu to zorganizowanie wypoczynku letniego dla dzieci z najuboższych rodzin naszej Parafii. Był to drugi bal. W zeszłym roku pojechało 13 dzieci do Pobierowa nad morzem.

Grał i tym razem zespół TREX. Dodatkowo były następujące zabawy: konkurs Caritasu, dezyderata przedstawiona przez członków zespołu obecnych na balu, wybór króla i królowej, walc kotylionowy i czekoladowy oraz losy noworoczne.

G. Maciejewska

CO NOWEGO U "PCHŁY"

Teatr "Pchła" powstał przed siedmioma laty i działa do dziś w dwóch grupach- starszej i młodszej.

Ma na swoim koncie wiele sukcesów m.in.: jest laureatem PARY '93, '94, '95, '96, zdobyli wyróżnienie na "Dziatwie".

Opiekunem i reżyserem jest pani Jolanta Glura, a obecnie w skład grupy starszej wchodzi: Agnieszka Szlachtycz, Katarzyna Farat, Emilia Głuszak, Izabela Suchowska, Izabela Wiśniewska, Alina Piliponek i Beata Ciągło.

Dziewczyny w ciągu siedmioletniej pracy wystawiły: "Kopciuszka", "Czupurka", "Cudaki" wg. tekstów K.I.Gałczyńskiego oraz "Co młody człowiek wiezieć powinien".

Obecnie grupa starsza jeździ na przeglądy kolędnicze z Teatrem Poezji, a grupa młodsza z "Jasełkami" wg. tekstów anonimowych ze zbioru "Jezus Malusieńki".

26 stycznia 1997r. w Sulęcinie odbył się VII Wojewódzki Przegląd Zespołów Kolędniczych i Zapustnych, gdzie grupa starsza zdobyła tytuł laureata, a młodsza wyróżnienie. W nagrodę "PCHŁA" - starsza pojechała na "Kolędziółki" do Świebodzina,

gdzie instruktorka pani J.Glura otrzymała nagrodę za całokształt swojej pracy z teatrem.

Pierwszy tydzień ferii dziewczyny z grupy starszej spędziły w Poznaniu na warsztatach teatralnych, gdzie poznawały tajniki gry aktorskiej, ruchu scenicznego i reżyserii.

Warsztaty naprawdę dużo im dały, ponieważ dzięki nim dziewczyny zamierzają stworzyć nowy spektakl, tym razem o charakterze poważnym, nie tak jak to było w "Cudakach" czy "Co młody człowiek wiezieć powinien".

Oprócz nowego spektaklu, dziewczyny przygotowują się do konkursów recytatorskich.

Mają talent i chcą go rozwijać, a przy tym wszystkim świetnie się bawią. Dużo jeżdżą po Polsce na różne przeglądy, konkursy, poznają nowych ludzi, ciągle uczą się czegoś nowego i wprowadzają to do ich teatru.

Myślę, że nowy spektakl "Pchły" będzie się podobał jeszcze bardziej od poprzednich.

EMILA



Belgijska firma DOSSCHE od lat produkująca swoje wyroby w Polsce w wytwórniach pasz w Kaliszu i Sandomierzu oferuje hodowcom

drobiu, bydła i trzody chlewnej wysokiej jakości mieszanki pełnoporcjowe koncentraty i superkoncentraty

**PRZEDSTAWICIEL
inż Marek Leja
ul. Rocha 19
tel./fax 42-21-81
Międzyrzecz**



PUNKT SPRZEDAŻY

Angela Bielecka

Międzyrzecz SA

ul. Wybudowanie 19 (ok. 300m za Mleczarnią)
tel. 42-03-48

1. W dniu 16.01.97 przy ul. Konstytucji 3 maja w Międzyrzeczu n/n sprawca włamał się do samochodu m-ki Fiat Tipo skąd został skradziono radioodtworacz samochodowy m-ki SCOLT o wart. 200 zł na szkodę Hansa B.

2. W nocy 17/18.01.97 n/n sprawca dokonał włamania do sklepu przy ul. Waszkiewicz w Międzyrzeczu skąd zabrał radiomagnetofon SONY o wart. 970 zł na szkodę Dariusza T.

3. W nocy 18.01.97 n/n sprawca dokonał włamania do kiosku przy ul. 30 Stycznia skąd zabrał owoce cytrusowe, jabłka. Poszkodowana Teresa K. utraciła mienie o wartości 145,6 zł.

4. W nocy 17/18.01.97 n/n sprawca dokonał włamania do samochodu m-ki Kamaz zaparkowanego przy ul. Słonecznej w Międzyrzeczu, skąd skradziono radio CB o nazwie ONWA radioodtworacz samochodowy SAFARI. Poszkodowany Zbigniew Putracone mienie wycenił na kwotę 850 zł.

5. W dniu 19.01.97 Władysław S. zgłosił o włamaniu do samochodu m-ki Star, skąd sprawca dokonał zaboru radioodtworacza Panasonoc. Suma strat wynosi 500 zł.

6. W dniu 20.01.97 Lidia Rz. zgłosiła o włamaniu do sklepu odzieżowego przy

SKRONIKA SPOLICYJNA

ul. Waszkiewicz w Międzyrzeczu skąd skradziono odzież sportową, obuwie. Poszkodowana utraciła mienie oszacowała na kwotę 10.245 zł.

7. W nocy 21/22.01.97 dokonano włamania do kiosku spożywczego Kazimierza Cz. przy ul. Świerczewskiego, skąd skradziono art. spożywcze o wart. 5.019,70 zł.

8. W dniu 27.01.97 około godz. 19.30 funkcjonariusze lut. Komendy Rejonowej Policji w Międzyrzeczu zatrzymali na gorącym uczynku sprawców usiłujących dokonać włamania do magazynu Urzędu Skarbowego w Międzyrzeczu. W wyniku szybkich działań udaremniiono kolejne włamanie do tego magazynu.

9. W okresie 28.01.-29.01.97 n/n sprawcy dokonali włamania do samochodu m-ki Audi A6, który był zaparkowany przy ul. Lipce w Międzyrzeczu. Z pojazdu skradziono dokumenty Lecha K. i pieniądze.

10. W dniu 30.01.97 Zbigniew P. zam. Kęszycza Leśna zgłosił o włamaniu do jego samochodu

m-ki Fiat 126p, skąd skradziono radioodtworacz marki VIZEN o wartości 200 zł.

11. W nocy 4/5.02.97 n/n sprawca dokonał włamania do samochodu m-ki Audi Tomasz K. zam. Międzyrzeczu, skąd skradziono radioodtworacz m-ki Blaupunkt. Suma strat wynosi 300 zł.

12. W nocy 5/6.02.97 n/n sprawcy ponownie dokonali włamania do sklepu z odzieżą sportową przy ul. Waszkiewicz w Międzyrzeczu, skąd skradziono odzież i obuwie sportowe. Poszkodowana Lidia Rz. utraciła mienie wyceniła na kwotę 13.000 zł.

13. W dniu 07.02.97 około godz. 19.30 przy ul. Konstytucji 3 maja Zdzisław L. kierując samochodem m-ki VW Polo potrącił pieszego Władysława Ł. zam. Międzyrzeczu. Poszkodowany doznał złamania podudzia lewego i urazu głowy. Urazu twarzy doznała pasażerka pojazdu Alina L.

14. W nocy 7/8.02.97 n/n sprawcy dokonali włamania do sklepu zoologicznego przy ul. Chłodnej Edwarda U., skąd skradziono sprzęt akwarystyczny i rybki akwariowe. Wartość skradzionego mienia wynosi 112,70 zł.

mł. asp. *Jadwiga F.*

Dbajmy o pieski i swoje pieniądze

W styczniowym numerze KM w rubryce "Do redakcji" zamieszczony został list Państwa H. Cz. Glińskich pt. "O" pieskiej sprawie" raz jeszcze, w którym autorzy zadają wiele pytań i wyrażają dużo obaw związanych z psami waleśającymi się po terenie Bobowicka. W pełni podzielam opinie autorów listu i chciałbym ich zapewnić, że policja nie ma nic wspólnego z odebraniem psa, któremu udzielili schronienia na swoim podwórku.

Ponieważ "psia sprawa" nie występuje tylko na terenie Bobowicka, lecz dotyczy w równej mierze Międzyrzecza jak i terenu wiejskiego naszej gminy, pragnę odnieść się do niej nieco szerzej. Każdy pies ma swego właściciela. Dotyczy to również psów waleśających się po ulicach. To, że ktoś powie iż ten pies już nie jest jego własnością bo np. pół roku temu uciekł z jego posesji czy też sam wywiózł go do lasu, nie zwalnia go od odpowiedzialności. Zgodnie z prawem człowiek ten nadal jest właścicielem tego psa. Uważam, że małe społeczności lokalne, w których żyjemy mają dobre rozeznanie co do pochodzenia bezpańskich psów i wiedzą kto jest ostatnim właścicielem danego pieska. Dlatego też mam prośbę do mieszkańców gminy o udzielenie pomocy dzielnicowym, którzy otrzymali zadanie represjonowania właścicieli

psów, którzy nie dbają o nie w sposób określony przepisami.

Jakie obowiązki spoczywają na osobie posiadającej psa jest określone w "Rozporządzeniu ministrów gospodarki terenowej i ochrony środowiska, rolnictwa oraz zdrowia i opieki społecznej z dnia 14 sierpnia 1974r. w sprawie polepszenia stanu sanitarnego i czystości oraz zapobiegania chorobom psów na obszarze miast" (Dz.U.z 1974r NR 31 poz. 186)

Za nie przestrzeganie tych przepisów a w szczególności:

1/ pozostawienie bez dozoru osób dorosłych zwierzęcia, jeżeli zwierzę to nie jest należycie uwiązane lub nie znajduje się w pomieszczeniu ogrodzonym i zamkniętym.

2/ nie uwiązanie psa na uwięzi lub w kocu, jeżeli nieruchomość nie jest należycie ogrodzona w porze dziennej (od godz. 6.00-22.00).

3/ przewożenie środkami komunikacji publicznej psa bez kagańca.

4/ nie prowadzenie psa na smyczy na obszarze miasta. Zwolnienie psa ze smyczy dopuszczalne jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi i tylko w wypadku gdy osoba dzierżąca psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli jego zachowania się.

5/ prowadzenie do szczipienia psa bez smyczy i kagańca.

6/ wprowadzanie psów do sklepów sprzedający mięsa i jego przetworów, zakładów żywienia zbiorowego, itp. grozi kara grzywny, czyli policjanci będą nakładać mandaty karne lub kierować wnioski o ukaranie do Kolegium ds. wykroczeń.

W 1996 roku w ten sposób ukarano kilkunastu właścicieli psów, lecz zapewniam, że w 1997r tematowi temu poświęćmy znacznie więcej uwagi. Przy okazji informuję, że wniosek do Kolegium może sporządzić każda osoba dorosła bezpośrednio lub też może się zwrócić do dzielnicowego o pomoc. Nie kryję, że liczę tutaj na pomoc ze strony strażników miejskich i administratorów budynków.

Uważam, że dobrą robotą w tej kwestii wykazała się Spółdzielnia Mieszkaniowa, która na tablicach ogłoszeń w klatkach schodowych swoich bloków umieściła ulotki na temat obowiązków właścicieli psów. Mam nadzieję, że przy zainteresowaniu i działaniu ze strony większej ilości mieszkańców i instytucji naszej gminy potrafimy rozwiązać ten problem dla dobra ludzi i ich czworonożnych przyjaciół.

nadkom. *E. Sawiński*

SZKODLIWE PAPIROCHY

Zdarzenie, które opiszę ma już swoją historię publikowaną na łamach naszej gazety, z której wynika teza o szkodliwości palenia papierosów i to nie tylko w aspekcie medycznym. Przekonali się o tym kolejni podejrzani o dokonanie szeregu włamań do magazynu Urzędu Skarbowego w Międzyrzeczu. Cała nasza historia zaczęła się od tego, że policjanci ze Skwierzyny w lipcu 1996 roku ujawnili i zabezpieczyli różnej marki papierosy bez znaków akcyzy o ogólnej wartości 201 552 zł /PLN/, które zostały zdeponowane w magazynie Urzędu Skarbowego. Tam oczekiwały na decyzję sądu co dalej z nimi będzie się

działo. Tymczasem siedmiu młodzieniaszków z Międzyrzecza i Bukowca postanowiło zaopiekować się papierosami. W tym celu przygotowali misterny plan skoku na "skarbowkę" i zaatakowali w nocy 4.09.1996 r wspomniany magazyn. W planie swym nie przewidzieli, że mogą zostać zatrzymani przez Policję, a właśnie w tym wypadku tak się stało. Obecnie podejrzani oczekują w areszcie na rozpoznanie sprawy przez Sąd Wojewódzki w Gorzowie. Skradzione papierosy ponownie wróciły do wspomnianego magazynu i spokojnie leżały sobie do końca grudnia 1996 roku. W tym to czasie magazyn znowu został ograbiony z papierosów i spirytusu o ogólnej wartości 9 500 zł /PLN/. Sprawcy tego włamania nie skradli jednak wszystkiego i dlatego ponownie włamali się w nocy z 6/7 stycznia 1997 r do magazynu aby zabrać pozostały

tam jeszcze towar. Udało im się wynieść 2 446 paczek papierosów o ogólnej wartości 7 118 zł, które niestety nie wróciły już więcej we władanie sądu. Podjęte policyjne działania doprowadziły do zatrzymania w dniu 27 stycznia 1997 r. młodzieżowej grupy przestępczej. Podejrzani to czterech szesnastolatkiem i czterech dorosłych młodzieńców.

Zatrzymanym udowodniono dokonanie kradzieży z włamaniem do wymienionego magazynu, a ponadto włamanie do hurtowni "Sonia", które miało miejsce w listopadzie 1996 r. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że papierosy przerzucono za Odrę do Niemiec. Czy palacze tych papierosów będą mogli przypuszczać, że dotychczas poczyniły one tyle szkody w życiorysach młodych przestępców.

nadkom. *Melnik Zbigniew*

MŁODZIEŻOWE SUBKULTURY CZ. II

Zjawisko młodzieżowych subkultur należy traktować przede wszystkim jako proces społeczny z dziedziny wychowawczej i kulturowej, a następnie dopiero jako problem kryminogenny, wymagający udziału organów ścigania. Wyraźne możliwości obserwowania tego zjawiska nie ma na żywo stwarzają wszelkiego rodzaju masowe imprezy sportowe, występy zespołów muzycznych, manifestacje, happeningi i inne wydarzenia. Tam właśnie można zauważyć różnice w sposobie ubierania się, a także w charakterystycznym wyglądzie twarzy i modelowaniu włosów na głowie. Członkostwo w poszczególnych grupach subkulturowych nie jest stałe i często dochodzi do zmiany zainteresowań czego dowodem są przejścia np. z punków do skinów lub też do anarchistów. Bardzo często też poszczególne członkowie dorastają i całkowicie zrywają kontakty z ruchem, w którym uczestniczyli.



Rys. J. Szewczyszyn

B I K I N I A R Z E - subkultura funkcjonująca w Polsce najaktywniej w latach 1950 - 60 ale jeszcze można spotkać się z fanami takiego stylu w teraźniejszości choć należy przyjąć, że bikińiarze przeszli już do historii. Z wyglądu przypominali brytyjskich "teddy boys" gdyż ubierali się w: obszerne marynarki, szerokie kolorowe krawaty typu "bikini" (stąd nazwa), spodnie na kant, na tle krótkie, by odsłaniać kolorowe skarpetki, buty zamszowe na grubej podeszwie tzw. słoninie, długie włosy zaczesane do tyłu. Pełny rozkwit przypadał na lata 1953 - 56 po śmierci Stalina, gdy następowała "odwilż" polityczna, i fascynacja Zachodem, przede wszystkim Ameryką. Kupowane na bazarach ciuchy choćby nawet nie były nowe ale z "zachodu" przebijają cenowo każdy inny towar ze wschodu. W takim ubraniu można było pokazywać się na prywatkach gdzie słuchano amerykańskiego jazzu, co nie było

wówczas całkiem legalne. W ówczesnych czasach środki masowego przekazu bikińiarzy uznawały jako relikty drobnomieszczańskiego stylu życia, nierzadko za "element obco klasowy".

Styl bikińiarzy odzwierciedlał nie tylko gusty estetyczne, lecz również postawę światopoglądową. "Zachodniość" miała być wzorcem wszystkiego najlepszego w każdej dziedzinie. Ruch tej subkultury zamarł właściwie z chwilą szerokiego otwarcia kultury na Zachód czyniąc ją ogólnie dostępną, a gdy owoc staje się nie zakazany to tak bardzo nie smakuje. Działalność bikińiarzy nie stwarzała żadnych problemów natury kryminologicznej.

D E P E S Z O W C Y - to subkultura młodzieżowa powstała na bazie fanów brytyjskiego zespołu rockowego Depeche Mode. Zespół ten powstał w 1979 r. osiągając w kolejnych latach dużą popularność. W Polsce koncertował 1985 r i od tego czasu datuje się powstanie młodzieżowej subkultury zwanej "depešowcy". Swoją styl oparli głównie na fascynacji scenicznej wokalisty Depeche Mode, Davida Gahana. Fani, a zarazem członkowie depešowców krótko przycinają włosy tak aby odpowiednio stały, ubierają się w czarne skórzane kurtki tzw. "ramoneski", czarne spodnie i czarne pantofle na grubej podeszwie. Depešowcy sami mówią o sobie, że łączą ich jedynie zamiłowanie do tej samej muzyki oraz podobny wygląd ubierania się. Nie przyznają się do żadnej ideologii. Biorąc pod uwagę inne subkultury depešowcy robią wrażenie grupy nie agresywnej, za to bardziej dbającej o swoją wizualną wyrazistość. Depešowcy często narażeni są na ataki ze strony skinheadów, a nieco rzadziej przez metalowców. Jedno z najtragiczniejszych starć miało miejsce w 1991 r. na dworcu w Kłodzku, kiedy to jeden z metalowców został wepchnięty pod nadjeżdżający pociąg.

Bezpieczne dzieciństwo ZABAWY

Dobra zabawa rozwija całą osobowość dziecka - wpływa korzystnie zarówno na jego rozwój fizyczny, jak i psychiczny. Jednak organizując zabawę dzieciom nie należy nigdy zapominać o zapewnieniu im bezpieczeństwa.

Pomysłowość i fantazja dzieci często nas dorosłych zaskakuje. Zabawy na strychach, w piwnicach, wymyślne luki, proce i petardy są dla dzieci atrakcyjne, ale mogą również stanowić dla nich zagrożenie i stworzyć niebezpieczeństwo. Przeważnie dzieci same bawią się najlepiej, jednak my dorośli mamy kierować zabawami naszych dzieci. Oczywiście, aby zabawa mogła być bezpieczna trzeba zapewnić jej należyte warunki. Zwróćmy uwagę na odpowiednie miejsce oraz odpowiedni sprzęt do zabaw, właściwie dobrany według możliwości i wieku dziecka.

W otoczeniu naszych osiedli spotykamy różnego rodzaju huśtawki, drabinki itp. Warto w związku z tym uprzytomnić sobie, czy i w jakiej mierze ten czy ów przyrząd może być dostosowany dla naszych dzieci i czy bez obawy o ich bezpieczeństwo oraz zdrowie możemy im pozwolić na zabawę w nim. Sprzęt na placach zabaw w naszym mieście często wymaga napraw lub nawet likwidacji. Niestety przyczyniają się do tego starsze dzieci i młodzież, dewastując wszelkiego rodzaju przyrządy do zabaw i to zarówno na placach przed blokami mieszkalnymi, jak i należącymi do przedszkoli. Zwróćmy uwagę naszym latoroślom, że popsuta przez nich huśtawka może stać się bardzo niebezpieczna dla nich samych jak i innych dzieci, a zabawa na niej zakończyć tragicznie. Dla naszych pociech przykład starszych kolegów, nie zawsze dobry, jest zaraźliwy, a dzieci nie mają jeszcze na tyle wyrobionego samokrytycyzmu by ocenić swoje możliwości i dokonać odpowiedniego wyboru - musimy im w tym pomóc i czuwać nad ich BEZPIECZEŃSTWEM.

Uwagi te dotyczą również naszych dzieci podczas tradycyjnego śmingusa - dyngusa. Ponieważ "lany poniedziałek" będzie już niebawem porozmawiajmy z naszymi dziećmi pod kątem ich zachowania w tym dniu, które w opinii większości dawno wykroczyło poza normy dobrej zabawy.

st. post. Anna Milewska



Plebiscyt

Zgodnie z zapowiedzią K.M. organizuje plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Międzyrzecza 1996 r.

- Termin składania kuponów ustalono do 18 marca br.

- Każdy może przesłać lub przekazać 1 kupon.

- Można głosować na nazwiska umieszczone w K.M. i innych sportowców.

- Kupon przesyłać na adres K.M. lub wrzucić do skrzynek w kolekturach Totalizatora Sportowego.

- Głosujemy na sportowca reprezentującego nasze miasto w 1996 r.

- Wybieramy 5 sportowców.

- Inne punkty regulaminu znajdują się w kolekturach T.S i w K.M.

Środowiska sportowe przedstawiły kandydatów.

1. Piłka nożna - Marek Kopec, Marek Zieliński, Maciej Rosiak - czołowi zawodnicy drużyny.

2. Siatkówka - Dawid Murek - Mistrz Europy Juniorów, członek kadry - Sydney 2000,

- Jerzy Boguta, Arkadiusz Gij - czołowi zawodnicy II drużyny.

3. Kulturystyka - Dorota Jadcak - mistrzyni Polski.

4. Karate - Sławomir Kaczmarek - czołowy karateka województwa.

5. Lekkaatletyka - Karolina Kaczmarek, Beata Kozanecka, Małgorzata Hudziak - czołowa krajowa w kategorii wiekowej.

6. Klub Miłośników Biegania - Krzysztof Kochan, Magda Turczyn - czołowi zawodnicy województwa w biegach długich.

Międzyrzecz SPORTOWIEC 1996

Miejsce	Nazwisko, Imię	PKT
1	5
2	4
3	3
4	2
5	1

Nazwisko.....

Imię.....

Adres zam.....



Z prezesem klubu ORZEŁ - SPARTA Ryszardem Grekiem przed sezonem rozmawiał Jan Wiśniewski.

J.W. Co słysząc u piłkarzy przed rundą wiosenną rozgrywek sezonu 1996/97?

R.G. Piłkarze solidnie pracują pod okiem trenera Tadeusza Docza. Trenują 3 razy w tygodniu na hali sportowej. W sobotę trening w terenie, natomiast w niedzielę rozgrywane są sparingi.

J.W. Czy wystartuje II drużyna grająca w A klasie?

R.G. Zdecydowanie tak. Druga drużyna przygotowuje się pod wodzą Stanisława Andrusiewicza. Skład rezerw w dużej mierze opierać się będzie na młodych piłkarzach. Na pewno będzie grało kilku rutyniarzy przy których młodzież będzie podnosiła swoje umiejętności. Juniorzy młodszy prowadzeni przez mgr Tomasza Kwiatkowskiego też z dużym zaangażowaniem przygotowują się do inauguracji swoich rozgrywek.

J.W. Kto zasili szereg Orła - Sparty, a kto opuści naszą drużynę?

R.G. Podam w odwrotnej kolejności. Ubyli z drużyny Butnicki i Bober, którzy po odbyciu służby wojskowej wrócili do Dobiegniewa. Pożegnał się też Świątek, który powrócił do Bielawy po przerwaniu nauki. Z drużyną nie trenują: Singer i Sł. Zieliński. W przypadku Sławomira Zielińskiego nie mogę nic powiedzieć, gdyż pracuje poza Międzyrzeczem i nie wiadomo czy będzie przygotowany do rozgrywek. Z kolei Singer napisał podanie, z którego wynika, że chce grać w Poloni Słubice. Jednak do klubu nie wpłynęło nic z klubu słubickiego.

Jeśli chodzi o wzmocnienia do gry w I drużynie kandyduje próbowany już student AWF Gorzów - Milak. Klub czyni starania o Mroza grającego dotychczas w Bogatyni, a odbywającego służbę wojskową w międzyrzeckim garnizonie. Prowadzimy też rozmowy ze studentem AWF zawodnikiem Elany Toruń. Próbo-

wani będą też młodzi zawodnicy z zaplecza I drużyny.

J.W. Jakie miejsce na zakończenie sezonu będzie satysfakcjonowało zarząd klubu?

R.G. Mimo, że będzie ciężko - tylko pierwsze miejsce równoznaczne z awansem usatysfakcjonuje mnie i pozostałych członków zarządu. Dla niektórych wydaje się to dziwne, ale tak stawiamy sprawę.

J.W. Czy klub stać organizacyjnie a przede wszystkim finansowo na awans?

R.G. Wiem, że trudności będą zawsze. Organizacyjnie uważam, że przy pełnej mobilizacji, oraz zaangażowaniu zarządu i sympatyków klubu możemy sobie poradzić. Osobny problem to finanse. Poczynione są ostatnio starania o sponsorów i jest duże prawdopodobieństwo, że znajdziemy sponsora strategicznego dla piłki międzyrzeckiej. Za wcześniej jeszcze o szczegóły. Myślimy, że w przypadku awansu innym okiem - bardziej łaskawym na poczynania klubu spoglądać będą radni i Zarząd Miasta.

J.W. Jak wyglądają finanse klubu na dzień dzisiejszy?

R.G. Pocięszającym zjawiskiem jest fakt nie zadłużenia klubu. Cały czas robimy wszystko, żeby pieniądze były. Narazie wszystko jest w porządku. Dzieje się tak między innymi dzięki sponsorom, którym za pośrednictwem K.M. chciałbym podziękować. Do największych sponsorów zaliczają się: Zakład Masarski Waldemara Szczerby, Piekarnia Zygmunta Sarbaka, Firma Budowl. Maluit ze Skwierzyny i Firma Instalacyjna Edwarda Krajcera. Między innymi dzięki takim sponsorom klub istnieje. Budżet klubu w zeszłym roku wyniósł c.a. 47 tys. zł. przy dotacji z budżetu miasta 16 tys.

J.W. zgodnie ze statutem klubu powinno

twierdzą, że trzy punkty to maksimum, natomiast optymiści uważają, że 4 pkt. to minimum i maksimum. Czas pokaże kto miał rację. Wcześniejszy wyjazd do Belchatowa mimo największych chęci nie przyniesie zdobyczy. Obym się mylił. Po raz kolejny firma RYMAX zasponsorowała siatkarki. Otrzymali oni od tego sponsora koszulki z oryginalnym logo firmy. Ta sama firma sukcesywnie jest sponsorem dla kibiców fundując im nagrody losowane wśród kupujących bilety. Ostatnio dołączyli nowi sponsorzy: sklep spożywczy B. Szymon na os. Kasztelańskim i Zakład Zegarmistrzowski ul. Waszkiewiczza. Muszę podać, że Kurier Międzyrzecki cały czas prowadzi punktację na najlepszego zawodnika drużyny we wszystkich meczach rozgrywanych na parkiecie w Międzyrzeczu. Obecnie prowadzi Mariusz Wójcik, który jednym punktem wyprzedza Arka Gija. Pozostali zawodnicy mają mniej rozgrywanych meczów i znacznie ustępują wymienionej dwójce. Jednak jeszcze jest kilka meczów, w których jest możliwość zdobywania punktów. Dla zwycięzcy (zwycięzców) przewidziana jest atrakcyjna nagroda.

Uważałem, że temat "J. Łojewski" nie ukaże się już na łamach naszego czasopisma. Po oglądnięciu kasety z nagraniem wystąpieniem poprzedniego trenera Orła zmieniłem zdanie. Ten pan za długo był trenerem. Napisałem tak, gdyż on cały czas w tej formie mówi o działaczach, o kibicach. On nigdy nie wspominał o zawodnikach Orła tylko ci chłopcy. Dziwić się należy, że ten pan jest wychowawcą młodych ludzi - studentów. Najdziwniejszym stwierdzeniem było powiedzenie, że nie było konfliktu na linii Boguta - Łojewski. Jednak o rozgrywającym naszej drużyny wypowiadał się "jak on mógł tak

PIŁKA NOŻNA

się już odbyć zebranie sprawozdawcze klubu. Kiedy planujesz organizację takiego zebrania?

R.G. Na pewno odbędzie się ono przed inauguracją rundy wiosennej. Już teraz podam, że zebranie sprawozdawcze odbędzie się 14 marca br. o godz. 1800 w restauracji Piastowska. Wszystkich członków i sympatyków zapraszamy do wzięcia udziału w tym zebraniu.

J.W. Co na koniec chciałbyś przekazać kibicom czytelnikom Kuriera Międzyrzeckiego?

R.G. Chciałbym, żeby wszyscy kibice po obejrzeniu każdego meczu wychodzili zadowoleni. Pragnąłbym też, żeby z naszymi zamierzeniami utożsamiali się kibice i sympatycy klubu.

Dziękuję za rozmowę.

Jan Wiśniewski

P.S.

Pierwszy mecz rundy rewanżowej odbędzie się w sobotę 22 marca o godz. 1100. Przeciwnikiem będą piłkarze Remora Recz. Następny mecz z liderem Browarem w Witnicy wiele nam wyjaśni. Co do wywiadu z prezesem klubu proszę sympatyków klubu o opinie. Najciekawsze będą opublikowane na łamach miesięcznika.

J.W.

ZARZĄD MKS ORZEŁ SPARTA MIĘDZYRZECZ

INFORMUJE

O ZEBRANIU SPRAWOZDAWCZYM
KLUBU, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ
14 MARCA 1997R. O GODZ. 18.00
W RESTAURACJI PIASTOWSKA.

OBECNOŚĆ CZŁONKÓW KLUBU OBOWIĄZKOWA.
MILE WIDZIANI BĘDĄ SYMPATYCY KLUBU.

SIATKÓWKA

Coraz więcej radości sprawiają swoim sympakom siatkarze Orła. Trener drużyny Paweł Raczyński już dzisiaj przez część kibiców i członków Zarządu klubu uznany jest jako właściwy człowiek na właściwym miejscu. Nasuwa się tylko pytanie dlaczego tak późno. Poprzedziane ustawienie drużyny trochę z konieczności, a trochę z chęci zmian spowodowało, że oglądamy całkiem inaczej grającą drużynę w stosunku do gry w pierwszej rundzie rozgrywek. Można sobie tylko policzyć ile to punktów mieliby siatkarze Orła, gdyby tak grali od początku rozgrywek. Powracając do meczów rozegranych pod koniec stycznia i do 20 lutego to na 4 mecze siatkarze wygrali 3 przegrywając 1 z wiceliderem Bzurą Ozorków. Dwa mecze w Olsztynie z rezerwami AZS wygrane zostały bez większych problemów. Pierwszy mecz z Bzurą to popis gry naszych siatkarzy i niespodziewane zwycięstwo. Było ono niespodziewane ale jak najbardziej zasłużone. Każdy punkt w tym meczu był wyalczony. Goście byli zaskoczeni takim obrotem sprawy. Wszyscy zawodnicy Orła wnieśli się na wyżyny. Rewanż niedzielny też był zwycięży. Przytnął on zwycięstwo zawodnikom Bzury po pięknej walce obydwu drużyn. Raz po raz po zagraniach siatkarki to jednej, to drugiej drużyny ręce same składały się do okłasków. Przy takiej grze wszyscy kibice są pełni, że Orły będą się pieli po szczeblach tabeli. Może to być w najbliższych kolejkach w których Orzeł wyjdzie do Poznania na dwumecz z Politechniką i w meczach na parkiecie w Międzyrzeczu, a rywalami będą siatkarze Stoczniowa Gdańsk. Sceptycy

postąpić". Tymi swoimi wypowiedziami wystawił świadectwo tylko sobie. Szczytem wszystkiego było stwierdzenie, że red. R. Gorbat z Gazety Lubuskiej jest rzecznikiem Orła. Kto jak kto, ale R. Gorbat nigdy nie sympatyzował z naszą drużyną i nie raz dawał dowody na to. Dla dobra drużyny dobrze, że się stało jak się stało. Mamy drużynę i oddanych jej działaczy, że o kibicach nie wspomnę. Mamy wspaniałą młodzież i z tym faktem zarządu klubu wiąże duże nadzieje na przyszłość. Już w marcu będzie wiadomo, które miejsce w rozgrywkach II ligi uzyskają siatkarki. Kurier Międzyrzecki życzy jak najwyższego. Na pewno kibice przyłączą się do tych życzeń. Do zobaczenia na meczach siatkarskich.

Jan Wiśniewski

Brydż Sportowy

ZSR w Bobowicku był organizatorem turnieju brydża sportowego dla nauczycieli z gminy Międzyrzecz. Udział w turnieju wzięło 12 nauczycieli. Zwyciężyła para:

S.Tubis - E.Rybarczyk
J.Lewicki - Z.Wojciechowski
W.Gall - J.Paluch

ORGANIZATOREM KOLEJNEGO TURNIEJU BĘDZIE ZSB W MIĘDZYRZECZU, NA KTÓRY SERDECZNIE ZAPRASZAMY NAUCZYCIELI-BRYDŻYSTÓW.

W.GALL

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

"PROMAT" Sp. z o.o.

66-300 MIĘDZYRZECZ ul. PRZEMYSŁOWA 2
tel. /0-95/ 41-10-45 lub 41-27-01 wew. 251



**PROWADZI SPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:**

- cement, wapno hydratyzowane, gips szpachlowy, budowlany
- papę nawierzchniową i izolacyjną, lepek asfaltowy
- cegłę pełną, kratówkę, dziurawkę, pustaki MAX
- cegłę klinkierową - firmy: **GUMKOWSKI**, BORAL, GZCB Gozdnica
- wełnę mineralną - **ROCKWOOL**
- płyty gipsowo-kartonowe - firmy **NIDA-GIPS**
- kleje do płytek, masy fugowe, zaprawy - firmy **ATLAS** i **CERESIT**
- systemy dociepleń budynków - firmy **ATLAS** i **CERESIT**
- płytki ściennie i terakota, gresy - firmy **ZPC Opoczno** i import Czechy
- dachówka cementowa - firmy **UNIBET** Zielona Góra
- okna poddasza - **VELUX**
- szkło okienne i ornament
- izoplast R i B - środek do zabezpieczeń pokryć dachowych

BORAL POLSKA



Ceresit



Staporków

ROCKWOOL®

Ponadto oferujemy pełny zakres materiałów i dostaw
wg indywidualnych zamówień firm budowlanych.

NIDA GIPS®

GUMKOWSKI Sp. z o.o.
CERAMIKA BUDOWLANA

ZAKŁAD OPTYCZNY S.C.

Bogdan Boch & Ewa Sobolewska

Optycy dyplomowani

Poleca:

- realizację recept wydziału zdrowia
- realizację zleceń prywatnych
- szeroki asortyment opraw
- każdy rodzaj szkieł



**Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 17.00
i w soboty od 9.00 do 13.00**

**Gabinet okulistyczny godz. przyjęć
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 16.00**

**66-300 Międzyrzecz
ul. 30 Stycznia 19, tel. dom. 41-33-15**

**W POPRZEK
OBIEKTYWEM T. Świdra**



RAVI STUDIO
Rafał Włodarczyk



FILMOWANIE KAMERĄ VIDEO

- * Śluby
- * Chrzcziny
- * Studniówki
- * Komunie św.
- * Inne zlecenia
- * Czołówki komputerowe
- * Efekty specjalne
- * Podkłady muzyczne
- * Montaż filmów
- * Kopiowanie kaset

WYSOKA JAKOŚĆ ŚWIADCZONYCH USŁUG
66-300 Międzyrzecz, Os. Kasztelańskie 17c/4, tel. 0-95-42 10 37

**Lek. chorób wewnętrznych
Maciej Wierzbicki**

prywatny gabinet lekarski

**Międzyrzecz
ul. 30-go Stycznia 57a (na przeciw Pogotowia)
wtorki od 15³⁰
piątki od 16⁰⁰**

Wizyty domowe codziennie tel. 42-00-36

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL-PRIM”

66-300 Międzyrzecz Wielkopolski
ul. Reymonta 5,
tel. (0-95) 41-27-29,
tel./fax (0-95) 41-18-83 wew. 27

VIESSMANN

WOLF
Klimattechnik



AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA ORAZ MONTAŻ
KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH:
„VISSMANN”, „WOLF”, „KLIMATECHNIK”, „FAKOT”
5 - LETNIA GWARANCJA.

CAŁODOBOWY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY.

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ - WYKONAWSTWO
NADZORY INWESTORSKIE
W ZAKRESIE:

NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII GRZEWCZYCH
I SANITARNYCH:

KONWEKTOROWE GRZEJNIKI „PURMO”, „CONWEKTOR”,
INSTALACJE MIEDZIANE, ODPODŁOGOWE,
„RURA W RURZE ROTH”,
INSTALACJE WODOCIĄGOWE, CENTRALNEGO OGRZEWANIA
Z PROPYLENU „ACTIVA”,
ZAWORY TERMOSTATYCZNE „DANFOS”, „OVENTROP”, „J-K”,
POMPY „GRUNDFOS”, ZBIORNIKI NA OLEJ OPALOWY „ROTH”,
PALNIKI KOTŁOWE OLEJOWE I GAZOWE:
„GIERSCH”, „WEISHAUPT”, „HERMANN”,

OPIOMIAROWANIE ENERGII CIEPŁEJ ZBIORCZE,
PODZIELNIKI KOSZTÓW ENERGII CIEPŁEJ INDYWIDUALNE
„TECHEM”.

DYSTRYBUCJA OLEJU OPALOWEGO.



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 41-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

UWAGA!

FACHOWCY, HOBBYŚCI I POSPOLICI PARTACZE

SKLEP ELEKTROTECHNICZNY

MAJSTER

OFERUJE PONAD 1000 POZYCJI

- * żarówki, świetlówki
- * wtyczki, wyłączniki
- * przewody, przedłużacze
- * halogeny, lutownice
- * latarki, baterie
- * zestawy elektrotechniczne
- * telefony, części A.G.D.
- * odkurzacze, żelazka
- * narzędzia, kłódki

TOMASZ BARANOWSKI ZAPRASZA
MIĘDZYRZECZ Os. CENTRUM 3



(095) 42-15-15

*Kupić nie kupić,
potargować można!*

AGENCJA **MADAR** HANDLOWA

MAREK PIECHOCKI

66-300 Międzyrzecz, ul. Kopernika 15b/3 P.o.Box.16
tel. 42-11-50

OFERUJE:

Opakowania dla handlu, gastronomii i dla domu:

- REKLAMÓWKI
- WORECZKI HDPE
- WORKI NA ŚMIECI
- TACKI, KUBKI, SZTUĆCE
- TAŚMY DO METKOWNIC
- ROLKI DO KAS
- PAPIER PAKOWY
- ART HIGIENICZNE



Hurtownie

66-300 Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja
(Baza G.S. - Firma ADBUD)
tel. 41-20-20

66-400 Gorzów
ul. Małorolnych 1
(giełda hurtowa)
tel. (095) 20-30-21
wew. 315